



Mieszkańcy rejonu wileńskiego obawiają się przede wszystkim o swoje życie

Okradana Wileńszczyzna

Ostatnio na terytorium rejonu wileńskiego dokonano wielu kradzieży z mieszkań podczas obecności gospodarzy. Okoliczności tych przestępstw są podobne: popełnia się je przy pomocy wyrafinowanego oszustwa.

Dwie kobiety, których tożsamości, jak na razie, nie ustalono, zachodzą najczęściej do ludzi w starszym wieku. Przedstawiają się jako pracowniczki sfery socjalnej lub sieci wodociągowych. Podczas gdy jedna z nich rozmawia z właścicielem, druga rozgląda się po mieszkaniu, szukając pieniędzy lub kosztowniejszych przedmiotów. Ostatnio policja rejonowa zanotowała trzy takie przypadki.

Pewna starszka w Rudominie została w ten sposób pozbawiona 500 litów. Jedna kobieta „sprawdzała” kurki z wodą i tłumaczyła, że filtr do wody dla niej, jako emerytce, będzie ulgowy. Starszka zafascynowana patrzyła na pokazywany jej przedmiot (niby filtr), nie zauważając, jak druga kobieta z jej portmonetki skradła pieniądze.

Na podstawie opisu poszkodowanych sporządzono portret pamięciowy oszustek. Kobieta z długimi włosami prawdopodobnie była w peruce, inna miała na sobie kapur. Jedna z nich w wieku 20-25 lat, wzrost 175 cm, włosy ciemne. Druga w wieku 23-25 lat, wzrost 165 cm.

Osoby, które rozpoznalyby te kobiety, proszone są o kontakt z policją: 71 76 28; 75 25 66; 71 76 21.

(Dokończenie na str. 5)



Dwie kobiety, których tożsamości, jak na razie, nie ustalono, zachodzą najczęściej do ludzi w starszym wieku. Kolaż Lucja Stankevičiūtė

VIII Międzynarodowe Targi zapraszają Hotelarstwo, gastronomia i ryby



W nowoczesnym barku nie może zabraknąć dobrych trunków. Fot. Marian Paluszkiwicz

Wczoraj w wileńskim centrum wystawowym „Litexpo” rozpoczęły się VIII Międzynarodowe Targi „Baltgastro 2001” oraz „Žuvis 2001”.

W tegorocznych targach bierze udział 66 uczestników z 6 krajów. Są tu, między innymi, firmy z Łotwy, Estonii, Czech, Finlandii i Rosji. Litwę reprezentuje 17 firm.

Targi te zwykle cieszą się popularnością zarówno wśród fachowców, jak i zwiedzających amatorów, chociaż ich tym razem nie było zbyt wielu. Tradycyjnie szeroko przedstawiona jest gastronomia, naczynia, nowe urządzenia i technologie gastronomiczne, aparaty fiskalne i systemy rozliczeniowe.

(Dokończenie na str. 3)

Odłożono rozpatrywanie sprawy „Naszej Gazety” Sąd między Związkami

„Sprawę odłożono z dwóch przyczyn: po pierwsze, tytuł „Nasza Gazeta” już nie istnieje, po drugie, Kazimieras Motieka – adwokat reprezentujący interesy ZPL, nie zapoznał się jeszcze dokładnie ze wszystkimi szczegółami sprawy” – powiedział wczoraj „Kurierowi” Mieczysław Jancewicz, sekretarz Zarządu Głównego ZPL.

Wczoraj miało się odbyć kolejne posiedzenie sądu, dotyczące sprawy organu prasowego Związku Polaków na Litwie (ZPL) „Nasza Gazeta”. Do posiedzenia jednak nie doszło – rozpatrywanie sprawy odłożono na dzień 15 stycznia 2002 roku.

Przypomnijmy, że eks-prezes (lub kto woli – prezes) ZPL Ryszard Maciejkianiec już prawie dwa lata nie zamierza przekazywać nowym władzom Związku organu prasowego ZPL tygodnika „Nasza Gazeta”, pieczęci Związku, jak też pomieszczeń redakcyjnych na wileńskiej Starówce. W odpowiedzi na to nowy ZPL pozwał pana Maciejkianca do sądu, który bezskutecznie trwa do dziś.

Mało tego, od niedawna po-

wstał pewnego rodzaju kazus prawny: proces toczy się o „Naszą Gazetę”, która już... nie istnieje. Zamiast tego tygodnika powstało wspólne przedsięwzięcie trzech wydawanych w krajach bałtyckich polskich pism – „Naszej Gazety” i miesięczników „Nasza Polonia” z Estonii oraz „Latgalia” z Łotwy – „Nasz Czas”. Wczoraj ukazał się pierwszy numer tego triumwiratu.

Mimo wszystko, pan Jancewicz jest dobrej myśli:

– Mam nadzieję, że wszystko uda się załatwić polubownie – bez sądu – przecież Ryszard Maciejkianiec jest mądrą osobą i dobrze wie, czego chce, my wiemy również, czego chcemy.

Gdyby jednak sprawę musiał rozstrzygnąć sąd, ZPL ma potężny atut – w osobie prezesa Rady Adwokatów Litwy Kazimierasa Motieki, który od niedawna reprezentuje interesy powoda w sądzie, czyli p.o. prezesa ZPL Balcewicza. Ci, którzy znają tego prawnika, twierdzą, że w przypadku, jeśli Motieka podejmie się jakiegokolwiek sprawy, nigdy jej nie przegra...

Paweł Kobak

W NUMERZE

Kraj ————— 2

Święto w kolorze khaki

Dziś w całej Litwie obchodzony jest Dzień Wojska. W związku z tym prezydent Valdas Adamkus wręczy w Wilnie odznaczenia państwowe, a także nada rangę generała brygady dowódcy wojsk lądowych pułkownikowi Valdasowi Tutkusowi.

Na luzie ————— 6

Tygrys w białe łaty

Dziewczyna z dobrego domu. Z porządnej, inteligentnej rodziny. W dodatku obdarzona niezłą figurą. Łatwe życie, pewna przyszłość. I tylko... rzuca się w oczy niebywała drapieżność tej siedemnastolatki.

Być kobietą ————— 7

Panie niby pory roku



Wiele kobiet lubi się zmieniać i robią to coraz częściej przy fachowej pomocy specjalistów.

Świat ————— 8-

Afganistanowi grozi nowy podział

9



Afgański opozycyjny Sojusz Północny kontroluje obecnie prawie całe terytorium Afganistanu – za wyjątkiem bastionów talibów – południowego miasta Kandaharu i północnego Kunduz.

Sentencja

Karą kłamcy nie jest to, że mu nikt nie wierzy, lecz to, że sam nie potrafi nikomu wierzyć.

GEORGE BERNARD SHAW



Kalejdoskop aktualności

Nie korupcja, ale niedbalstwo

Komisja, która badała sprawę zamówień na wykonanie przyszłych dokumentów obywatela Litwy – kart identyfikacyjnych, nie stwierdziła faktów korupcji, natomiast odnotowała inne naruszenia.

Przewodniczący komisji, wiceminister spraw wewnętrznych Virgilijus Bulovas powiedział wczoraj, że „ustalono przypadki niedbalstwa i naruszeń, ale faktów korupcji nie stwierdzono”. Komisja w toku badań wyjaśniła, że kilkakrotnie od roku 1997, gdy zaczęto mówić o produkcji identyfikatorów, rząd przekroczył swoje pełnomocnictwa. Kilkakrotnie rząd podjął uchwały o zakupie z jedyne go źródła, gdy nie były jeszcze przyjęte odpowiednie ustawy. Tego błędu dopuścili się gabinety Vagnoriusa i Paksasa.

Wzrosły obroty „Blue Bridge”

Obroty litewskiej spółki technologii informacyjnych „Blue Bridge” w ciągu 10 miesięcy br. wynosiły 36,6 mln Lt – o 26 proc. więcej w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego, gdy kształtowały się na poziomie 28,4 mln Lt.

Jak poinformował dyrektor generalny „Blue Bridge” Zbigniew Gulbinowicz, od początku roku stale rośnie popyt na serwery oraz magazyny dyskowe. Tych wyrobów spółka „Blue Bridge” w ciągu 10 miesięcy sprzedała na sumę 14,4 mln Lt – o 13 proc. więcej w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego. W ostatnich miesiącach bardzo wzrosła sprzedaż sprzętu sieci komputerowej: tylko w 3 kwartale wyniosła 2 mln Lt i prawie dwukrotnie przekroczyła wyniki całego pierwszego półrocza.

Strzały do mass mediów

Podczas dyskusji „Jak obcować z mediami?”, zorganizowanej w Domu Wspólnot Narodowych, przedstawiciele mniejszości narodowych nie szczędzili krytyki pod adresem prasy, zwłaszcza narodowych dzienników i kanałów telewizyjnych.

Kierownik grupy analizy informacji Departamentu Mniejszości Narodowych i Wychodźstwa Jonas Rumšas zaznaczył, że „media za mało uwagi poświęcają wspólnotom narodowym, a podawana informacja nieraz jest tendencyjna”.

Konsylium polityczne

Król Szwecji Karol XVI Gustaw, który w tym tygodniu przyjął premiera Litwy Algirdasa Brazauskasa w swojej rezydencji, zaproponował omówienie tego, jak oba kraje wspólnym wysiłkiem mogłyby polepszyć sytuację ekologiczną Bałtyku.

Monarcha szwedzki jest zaniepokojony, jak powiedział, „chorym Bałtykiem” i interesował się, co robi Litwa, aby zmniejszyć jego zanieczyszczenie.

Niebezpieczne substancje w śródmieściu

Samorząd Kłajpedy jest zaniepokojony z powodu magazynowanych i znalezionych w ubiegłym tygodniu w centrum miasta niebezpiecznych substancji oraz zamierza zadbać o ich rychłą utylizację.

Samorząd żąda również pociągnięcia do odpowiedzialności karnej osób, magazynujących te substancje.

„Rytas” skarży się

Kierownictwo wileńskiego klubu koszykówki „Rytas” w tym tygodniu poinformowało, że zwróciło się do najwyższych władz kraju w związku z działaniami pracowników Służby Badań Specjalnych (SBS), Inspekcji Podatkowej oraz Departamentu Rewizji przy Ministerstwie Finansów.

Oświadczenie m. in. głosi, że „w dniach 20 - 21 listopada ci pracownicy na zlecenie Wileńskiej Prokuratury Dzielnicowej przybyli do wydziału księgowości klubu „Rytas” i zabrali wszystkie dokumenty finansowe i buchalteryjne klubu”, w tym kontrakty zawodników. Przedstawiciele klubu są zaskoczeni, że do organizacji społecznej skierowano SBS, której zadaniem jest walka z korupcją urzędników. Przedstawiciele klubu twierdzą również, że funkcjonariusze zachowywali się nietaktownie.

Dyskutują

Przewodnicząca Komitetu Oświaty, Nauki i Kultury litewskiej delegacji w Zgromadzeniu Bałtyckim Irena Šiaulienė i członek tego komitetu Jonas Jučas uczestniczą w posiedzeniu Komitetu Oświaty Nauki i Kultury ZB w estońskim mieście Veski-Silla.

Na wczorajszym i dzisiejszym posiedzeniach parlamentarzysty Litwy, Łotwy i Estonii dyskutują o rozwoju współpracy ZB z Radą Nordycką, omawiają projekty dokumentów, przygotowywanych na sesję ZB, która się odbędzie w Tallinnie w dniach 13-15 grudnia.

Ustalić „typ” polityki

Na dzisiejszej konferencji w Wilnie zostanie podjęta próba zanalizowania orientacji społeczeństwa litewskiego oraz ustalenia dominującego na Litwie typu kultury politycznej.

Na konferencji „Kultura polityczna Litwy: stereotypy i tendencje rozwoju”, zorganizowanej przez Instytut Stosunków Międzynarodowych i Nauk Politycznych Uniwersytetu Wileńskiego słowo wstępne wygłosił prezydent Valdas Adamkus oraz rektor Uniwersytetu Wileńskiego Benediktas Juodka.

Zieloni „atakują”

Litewski Ruch Zielonych wzywa posłów do przyjęcia poprawek do ustawy o terenach chronionych. Poprawki te, zdaniem Zielonych, sprzyjają terenom chronionym i przyrodzie.

Wczoraj około 20 aktywistów litewskich Zielonych przed Sejmem zorganizowało akcję „Głosuj na tereny chronione”. (BNS)

Liberałowie prognozują dymisję rządu koalicji lewicowej "Brazauskas padnie"

Podczas wczorajszych konferencji prasowych liderzy liberałów Gintaras Steponavičius i Eugenijus Gentvilas wspólnie oraz Rolandas Paksas osobno prognozowali upadek rządu Algirdasa Brazauskasa.

Nie chcieli jednak bawić się w proroków i dokładnie powiedzieć, kiedy ów upadek ma nastąpić „na sadzenie, czy na przyszłoroczne wykopki ziemniaków, byli jednak pewni, że jedność koalicyjnego rządu socjaldemokratów i socjalliberałów pęknie jeszcze przed wyborami prezydenckimi jesienią 2002 roku.

Eugenijus Gentvilas słabości rządu dopatruje się w jego szefie. Brazauskas, jego zdaniem, „nie

potrafi podejmować demokratycznych decyzji”. Poza tym, zdaniem liberałów, w rządzie Brazauskasa jest zbyt duża rozbieżność poglądów poszczególnych ministrów na sposoby zarządzania państwem.

Liberałowie dostrzegają, że premier chce zwiększać wpływ państwa na gospodarkę i finanse, zaś minister finansów Dalia Grybauskaitė nie tylko jest przeciwna temu, ale „nie dopuszcza nawet takiej myśli”. Taka rozbieżność zdań, jak również aktywne działania opozycji może, zdaniem Gintarasa Steponavičiusa i Eugenijusa Gentvilasa, doprowadzić do dymisji gabinetu Brazauskasa.

Przytakując swoim kolegom, Rolandas Paksas z kolei mówił, że liberałowie nie boją się przejęcia od socjaldemokratów odpowiedzialności za los kraju, a wraz z odpowiedzialnością nie boją się też przejąć steru.

Zaprzeczył, zresztą po raz kolejny, że liberałowie są spójni w jedność, a nawet czynią starania o jedność całego frontu na prawej flance litewskiej polityki.

Wbrew tym słowom Paksasa przemawia fakt, że w środę podczas narady parlamentarnych partii prawicowych nie doszło do porozumienia w sprawie sformowania prawicowego gabinetu cieni.

Stanisław Tarasiewicz

Obchody Dnia Wojska na Litwie

Święto w kolorze khaki

Dziś w całej Litwie obchodzony jest Dzień Wojska. W związku z tym prezydent Valdas Adamkus wręczy w Wilnie odznaczenia państwowe, a także nada rangę generała brygady dowódcy wojsk lądowych pułkownikowi Valdasowi Tutkusowi.

Tutkus będzie drugim generałem, służącym obecnie w Wojsku Litewskim. W sierpniu głównodowodzącemu Jonasowi Kronkaitisowi, który miał rangę generała brygady, prezydent nadał rangę generała-majora.

Z okazji Dnia Wojska w Wileńskiej Bazylice Archikatedralnej odprawiona zostanie Msza św., a w południe na Placu Katedralnym odbędzie się uroczysty apel.

W Kownie przed sztabem Lotnictwa Wojskowego odsłonięta zostanie tablica pamiątkowa dla uwiecznienia pamięci pułkownika i dyplomaty przedwojennej Litwy Kazysa Škirpy, a także odbędzie się defilada wojskowa. W Kłajpedzie z okazji Dnia Wojska odbędą się uroczystości na Placu Odrodzenia oraz w Kłajpedzkim Teatrze Dramatycznym.

W Szawlach, w Katedrze św. Piotra i Pawła odprawiona zostanie Msza św., a na Placu Zmartwychwstania odbędzie się uroczysty apel, a w Szawelskim Teatrze Dramatycznym – uroczysta akademii. W Poniewieżu przewidziane są Msza św. w Katedrze Chrystusa Króla, uroczysty apel na Placu Wolności, świąteczna akademii i koncert w sali samorządu.

Obchody Dnia Wojska odbędą się również w Szyrwintach. Z okazji

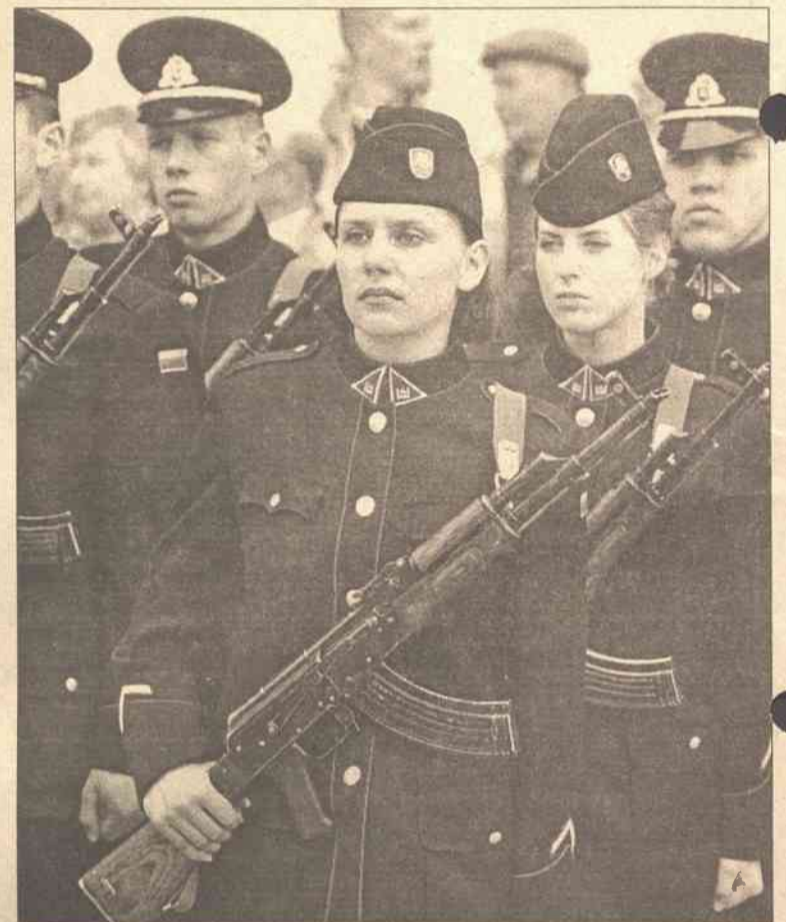
Współczucie i zapomoga

Śmiertelna pirotechnika

Anżelice Iwanowej, wdowie po Marku Mażejce, robotniku spółki „Vilniaus parkai”, który poniósł śmierć w wyniku wybuchu środków pirotechnicznych w Zakrecie, przyznano jednorazowy zasiłek w wysokości 3500 Lt. Taką decyzję przyjął wczoraj Zarząd m. Wilna.

Zapomoga została przyznana ze środków samorządowego Centrum Pomocy Socjalnej. „Vilniaus parkai” jest przedsiębiorstwem samorządu.

Robotnik spółki „Vilniaus parkai” 23-letni Marek Mażejka zginął we wtorek na skutek wybuchu środków pirotechnicznych w Zakrecie. Przymuszczałnie uduł się czadem, powstałym na skutek pożaru. W wyniku incydentu nie-



Obecnie w systemie ochrony kraju służy blisko 9 tys. osób

Fot. ELTA

święta czynne będą wystawa „Wojsko Litewskie w fotografiach i edycjach”, ekspozycja broni w Szyrwincim Centrum Kultury, nastąpi apel przed Szyrwincim Centrum Kultury, pochod do pomnika żołnierzy, poległych w walkach niepodległościowych o Szyrwinty, koncert, na którym wystąpi orkiestra służby ochotniczej, chór „Aidas”.

Dzień Litewskiego Wojska jest obchodzony 23 listopada. W tym dniu w 1918 roku powstało Wojsko Litewskie. Liczyło wtedy 100 oficerów, urzędników wojskowych i lekarzy oraz około 50 żołnierzy ochotników. Obecnie w systemie ochrony kraju służy blisko 9 tys. osób, a w wojsku – około 10 tys. żołnierzy.

(BNS)

znacznie ucierpiał jeszcze trzy osoby, w tym brat-bliźniak śmiertelnej ofiary Jan.

Pożar po wybuchu mocno uszkodził estradę Zakretu, pod której wysokim dachem w kształcie łuku były urządzone miejsca dla publiczności uczestniczącej w koncertach i innych imprezach rozrywkowych. Podczas incydentu żadne imprezy w Zakrecie nie odbywały się, na estradzie ludzi nie było.

Środki pirotechniczne, których wybuch nastąpił, należały do spółki „Vilniaus parkai”, zajmującej się organizowaniem różnych masowych imprez.

W środę Samorząd Wileński oficjalnie poinformował, że spółka „Vilniaus parkai” posiada licencję

na pracę ze sprzętem pirotechnicznym, że magazyny mają certyfikat.

Główną wersją tragicznego wypadku jest niezgodne z przepisami postępowanie ze środkami pirotechnicznymi. Z powodu naruszenia normatywnych aktów bezpieczeństwa pracy wkrótce po incydencie Wileńska Prokuratura Dzielnicowa wszczęła sprawę karną.

Mer Wilna Artūras Zuokas i Samorząd Wileński złożyli wyrazy współczucia rodzinie Mażejki. Spółka Samorządu Wileńskiego „Vilniaus parkai” pokryje wszystkie wydatki, związane z pogrzebem. Służba porządkowa Samorządu Wileńskiego zatroszczyła się o ogrodzenia miejsca wypadku, aby nie trafiły tu osoby postronne. (BNS)

VIII Międzynarodowe Targi zapraszają Hotelarstwo, gastronomia i ryby



"Serwujemy szybko i smacznie każde danie" — reklamował się "wystawowy" kucharz
Fot. Marian Paluszkiwicz

(Dokończenie ze str. 1)

Na uwagę zasługuje stoisko spółki „Spekas ir Ko”. W tego rodzaju targach bierze udział pó raz pierwszy, ale to, co zaprezentowała, zainteresowało fachowców. Są tam bowiem urządzenia i konstrukcje do szybkiego przygotowywania potraw w najnowszych typu restauracjach, kawiarniach i hotelach. Wrażenie robi szczególnie duży wybór najnowocześniejszych ekspresów do kawy i herbaty. Firma na wystawie zajmuje aż 72 m² powierzchni, prezentuje urządzenia na sumę 334 tys. litów.

Prócz tego, obszerne demonstrowane są aparaty do gier hazardowych oraz najnowsze urządzenia do przyszłych kasyn.

Tym razem targi wzbogaciły się o nową ekspozycję — „Žuvis 2001”.

Pomyślowcą i inicjatorem tej nowości jest Konfederacja Przemysłowców Litwy, a uczestniczą w tym ponad 20 przedsiębiorstw. Prezentują one modele kutrów ry-

backich, łódzie, ubranie i sprzęt rybacki.

Zwiedzających jednak ta część wystawy nieco rozczarowała. Spodziewali się bowiem znacznie szerszego asortymentu ryb, śledzi oraz przetworów rybnych.

Niestety, godne uwagi były jedynie stoiska z Rosji, które przedstawiły szeroki asortyment kawioru czarnego i czerwonego, a także sporo literatury i przepisów na potrawy z ryb.

Kłajpeda natomiast zaprezentowała kilka gatunków ryb oraz śledzi wędzonych na różny sposób.

Dzieci zainteresowały się rybkami akwariowymi, które były dość atrakcyjne. Można też było kupić literaturę specjalistyczną na temat ich hodowli i karmienia. Niestety, tegoroczna wystawa jest mniej interesująca i atrakcyjna niż w latach poprzednich i dość droga, poczynając od biletów wejściowych po 4-6 litów.

Julitta Tryk

Upamiętnienie imienia Franciszka Bahuszewicza

Tablica pamiątkowa w Sawiczunach

Dziś we wsi Sawiczuny (gmina Rukojnie) o godzinie 11.00 odbędzie uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku czci Franciszka Bahuszewicza. Ten znany białoruski poeta urodził się w 1840 roku we wsi Swirany nieopodal Rukojni.

Został ochrzczony w kościele św. Michała w Rukojniach. Studiował prawo na Uniwersytecie Wileńskim, brał udział w Powstaniu Styczniowym, po którego upadku musiał ukrywać się na Ukrainie.

Na Litwę powrócił w roku 1884 i dał się znać jako chłopski adwokat, bronił spraw ludzi prostych i niezamożnych. Jako jeden z pierwszych twórców pisał i wydawał wiersze w języku białoruskim, opiewał niedolę ludu białoruskiego.

W roku 1891 ukazał się zbiorek wierszy Bahuszewicza „Dudka białoruska”, następnie „Smyk białoruski”, które poeta wydał pod pseudo-

nimem Maciej Buraczok. Bahuszewicz przez długie lata korespondował z Eliżą Orzeszkową. Obydwoje głęboko współczuli niedoli prostego ludu. Gdy władze carskie ogłosiły, że w Wilnie stanie pomnik cesarzowej Katarzyny II, Franciszek Bahuszewicz odpowiedział na to pomysłem ustawienia w kościele św. Jana popiersia Adama Mickiewicza. Zorganizował zbiórkę pieniędzy na ten cel. Dość szybko popiersie znalazło się tam, gdzie stoi dotychczas.

Jak poinformował redakcję „Kuriera Wileńskiego” Waldemar Wiszniewski, gł. specjalista ds. etnokultury samorządu rejonu wileńskiego, pomysłodawcami upamiętnienia imienia poety były Towarzystwo Przyjaciół Języka Białoruskiego im. Franciszka Skorony, inne działające w Wilnie organizacje białoruskie oraz Ambasada Republiki Białorusi.

Jadwiga Podmostko

Dzisiaj, 23 listopada br. w Sali Kongresowej w Wilnie odbędzie się koncert solistów Litewskiej Państwowej Orkiestry Symfonicznej pod kierownictwem Gintarasa Rinkevičiusa. Wystąpi m. in. Zbigniew Lewicki, który zaprezentuje utwór pochodzącego z Wilna kompozytora Romualda Twardowskiego — „Nigunim”.

**Bilety do nabycia w kasie Sali Kongresowej.
Początek koncertu o godz. 19.00.**

Poloniści z Trok w stronach rodzinnych Czesława Miłosza

„Dobrze jest się urodzić...

... w małym kraju, gdzie przyroda jest ludzka, na miarę człowieka, gdzie w ciągu stuleci współżyły ze sobą różne języki i różne religie...” — powiedział o swych stronach rodzinnych Czesław Miłosz 10 grudnia 1980 roku podczas wykładu z okazji wręczenia mu nagrody Nobla w Królewskiej Akademii Szwedzkiej w Sztokholmie.

16 listopada 13-osobowa grupa nauczycieli języka polskiego z rejonu trockiego zwiedziła strony rodzinne polskiego noblisty.

Przed dwoma laty, w lipcu 1999 roku, w sercu Litwy, w Szetejniach (rejon kiejdański), w miejscu urodzin Czesława Miłosza, polskiego poety, pisarza oraz badacza literatury rozpoczęła swą działalność niewielkie rezydencyjne centrum konferencyjne. Miłosz powrócił na Litwę po ponad pięćdziesięciu latach wędrówki po świecie — w maju 1992 roku. Wówczas przyjaciel Miłosza profesor Algirdas Avizienis rozpoczął działalność, mającą na celu odbudowanie posiadłości, w której urodził się przysły noblista. W czasach sowieckich dwór został przyłączony do kolchozu. Niestety, nie zachował się dom, w którym urodził się poeta. Dzisiejszy budynek powstał z jedynego ocalałego budynku, starego spichlerza, który wytrzymał niedbałe traktowanie nowych gospodarzy. Jednakże unikalne piękno doliny Niewiaży zachowało się do powrotu poety; park, chociaż zaniedbany, na przekór losowi nie zdziścił i nadal urzekał swym urokiem.

Fundacja Miejsc Rodzinnych Miłosza

Władze litewskie w latach pięćdziesiątych chciały zwrócić Szetejnie Miłoszewi jako spadkobiercy przedwojennych właścicieli, ten jednak zrzekł się praw do majątku i przekazał Szetejnie w darze Fundacji Miejsc Rodzinnych Czesława Miłosza. Fundacja zajmuje się odbudową i ochroną posiadłości w Szetejniach, rozpowszechnianiem wiedzy o myśli i twórczości Miłosza, rozwijaniem kontaktów twórczych pomiędzy pisarzami, naukowcami oraz studentami Litwy i krajów sąsiedzkich.

Centrum mieści się obecnie w bardzo nowoczesnym budynku: na parterze znajduje się sala konferencyjna, jej ściany zdobią fotogra-

W rejonie solecznickim

Wypoczynek i rehabilitacja

Dla inwalidów nie ma nic cenniejszego, niż stałe obcowanie ze sobą lub z tymi, którzy ich rozumieją i im pomagają. Właśnie tym zajmuje się dzienny ośrodek pomocy wzajemnej w Solecznikach.

Ostatnio na jego podstawie zaczęło działać Towarzystwo Rehabilitacji. Przewodniczącą tego towarzystwa Józefa Pukiel opowiedziała, że mają prawie 40 członków, którzy zbierają się w ciągu tygodnia od rana w siedzibie ośrodka. Tu rozmawiają, pracują z komputerem, dziergają, malują, piszą wiersze. Często zapraszają specjalistów, którzy opowiadają o problemach życiowych i pomagają w ich rozwiązywaniu. Członkowie towarzystwa również bardzo lubią wspólne wycieczki.

fię wielkiego poety i pisarza, miłogawki z organizowanych tu imprez. Na poddaszu domku, zbudowanego na miejscu „świrnu” znajdują się hotelowe pokoje dla gości.

Polskiego uczyła się w tajemnicy

Kierowniczka Centrum nieco się spóźniła, dlatego otworzyła ją nam jej... teściowa. Jakież było nasze zdziwienie, gdy po kilku minutach rozmowy po litewsku starsza pani zaczęła mówić dość poprawnie po polsku. Zapytana, gdzie się nauczyła języka polskiego, odpowiedziała, że... w domu tak mówili. Dziś nosząca litewskie nazwisko z domu była panną Pawłowska. Choć chodziła do litewskiej szkoły, gdyż szkoły polskiej tu nie było, dzięki pewnej nauczycielce, która w tajemnicy przed władzami uczyła dzieci po polsku, nauczyła się pisania i czytania. Dziś jednak nikt z jej rodziny po polsku już nie mówi.

Rima Kożukauskienė, kierowniczka centrum, mówi, że najczęściej miejsca rodzinne sławnego Polaka odwiedniają wycieczki z zagranicy, przeważnie z Polski, oraz pracownicy placówek dyplomatycznych. Nie ma tu dużo wycieczek z naszego kraju. Centrum jest bardziej znane z organizowanych tu konferencji. Wynajęcie sali na jeden dzień kosztuje około 40 litów, noclegi w bardzo przytulnych pokojach na poddaszu — jedyne 10 litów od osoby. Pieniądze są przeznaczane na wsparcie działalności Fundacji oraz na ochronę doliny Niewiaży w okolicach Szetejń.

Mojej najlepszej żonie...

Poloniści zwiedzili również cmentarz, na którym są pogrzebani dziadkowie Miłosza. Wszystkich zafascynował napis na pomniku: „Mojej najlepszej żonie Eufrozynie z hrabiów Kossakowskich — Syrciowej od męża”.

Podziwiali zabytkowy z XVIII w. układ urbanistyczny z prostokątną siecią ulic i sześcioma rynkami oraz zespół zabudowy Starego Miasta z licznymi świątyniami różnych wyznań i zabudową z XVII — XIX w. w Kiejdanach. Od roku w byłym klasztorze karmelitów z pocz. XV wieku znajduje się Muzeum Krajoznawcze, które było za-

łożone w 1922 roku. Muzeum posiada cenne zbiory dotyczące, między innymi, historii rodu Radziwiłłów, jak też oryginalny komplet mebli wykonanych z rogów zwierząt, pochodzących z rezydencji Zabiellów w niedalekich Opitolokach.

Bohater czy zdrajca

W podziemiach kościoła Reformatów, zbudowanym w XVII wieku, znajduje się krypta Radziwiłłów. Spoczywają tu dwaj wybitni przedstawiciele tego rodu, którzy piastowali urzędy wojewody wileńskiego i hetmana wielkiego litewskiego — Krzysztof Radziwiłł oraz jego syn, znany z Potopu H. Sienkiewicz, Janusz Radziwiłł.

Audronė Pečūlytė, przewodnicząca Muzeum Krajoznawczego, jednocześnie nauczycielka historii, była zdziwiona jednostronnym traktowaniem tej postaci historycznej przez wycieczki z Polski. Słuchając opowieści o historii miasta turyści pytają, gdzie się znajduje grób tego zdrajcy, powołując się przede wszystkim na powieść Sienkiewicza, traktując ją jak Biblię, zapominając o faktach historycznych. W naszym kraju ta postać historyczna jest oceniana inaczej. Dziś na Litwie istnieje nawet oddział wojskowy, który nosi imię Janusza Radziwiłła. Kiejdany swój rozkwit ekonomiczny oraz bogatą historię również zawdzięczają tej do dziś budzącej kontrowersje postaci.

Wycieczka, zorganizowana przez Teodora Linkiewicza, st. specjalistę wydziału oświaty rejonu trockiego oraz prezes koła metodycznego polonistów rejonu Lilię Kondratowicz, została niezapomniane wrażenia jej uczestnikom.

— Sądzę, że obejrzone dziś krajobrazy przepięknej doliny rzecznej tak często spotykane w utworach Czesława Miłosza oraz poznanie bogatej historii Kiejdan z pewnością będą sprzyjały natchnieniu nauczycieli przybliżających twórczość wielkiego noblisty dorastającemu pokoleniu Polaków w naszym rejonie — powiedziała pani Kondratowicz.

(Dla osób zainteresowanych zwiedzeniem Centrum tel. 8 288 25375).

Alina Sobolewska
Szetejnie

Udział w operacji

Litwini w Afganistanie

Litwa przygotowuje się do wysłania do Afganistanu dwóch zespołów medycznych w ramach kontyngentu czeskiego — poinformował litewski minister obrony Linas Linkevičius.

„Nie można wykluczyć, że Litwa zostanie poproszona o udział w operacji militarnej w Afganistanie, bowiem stanowimy część tej samej międzynarodowej koalicji” — powiedział minister. Wilno rozpoczęło negocjacje z Pragą w sprawie wysłania 10 osób litewskiego personelu medycznego w ramach ewentualnego kontyngentu czeskiego. „Jak i inni, czekamy na prośbę ze strony USA” — powiedział Linkevičius. Dotychczas Litwa wysłała swój personel medyczny na Balkany, gdzie wspiera on operacje prowadzone przez ONZ i NATO. **(PAP)**

P. R.

Konkurs

"Dziewczyna "Kuriera 2001"



Juliana Gołubowska. Jestem studentką. Uczęszczalam do zespołu pieśni i tańca "Strumyk".
Fot. Marian Paluszkiwicz

Atrakcyjne nagrody

Na laureatki czekają trzy nagrody główne. Zostaną wybrane Dziewczyny: "Kuriera" oraz dwie wice (I i II) – nagrody główne; Czytelników, Publiczności, Elegancji, Foto, Talentu. Zostaną również wylosowane nagrody specjalne. Wielkie show z loterią, muzyką, śpiewem, tańcem odbędzie się tradycyjnie 6 stycznia, na Trzech Króli. O godzinie i miejscu imprezy poinformujemy dodatkowo.



Renata Paczkowska. Mam 16 lat. Jestem uczennicą Jaszurńskiej Szkoły Średniej im. M. Balińskiego. Jednocześnie uczę się fizyki w szkole "Fotonas" przy uniwersytecie w Szawlach. W wolnym czasie gram w koszykówkę. Lubię słuchać muzyki. Uwielbiam czytanie książek. Moje marzenie: zdać maturę i wstąpić na wydział medycyny, by w przyszłości zostać lekarzem.

Dni Prymasa Tysiąclecia Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Wilnie

23–25.11.2001 r.

23.11 Piątek
Kościół Ducha Świętego
godz. 17.00 „Osobowość ks. Kardynała Prymasa Wyszyńskiego” – prelekcja – p. Iwona Czarcińska z Warszawy.
godz. 18.00 Msza św. i homilia – ks. Feliks Folejewski, pallotyn z Warszawy.
godz. 19.00 Prezentacja wystawy o Księdzu Prymasie – p. Iwona Czarcińska.

24.11 Sobota
Dom Kultury Polskiej
godz. 12.00 Program słowno-muzyczny o Prymasie Wyszyńskim – młodzież z Liceum im. Jana Kasprowicza z Kutna – polscy harcerze z Wilna.
Przemówienia zaproszonych gości.
godz. 13.30 „Dwaj wielcy Polacy: Jan Paweł II i Prymas Tysiąclecia” – prelekcja – ks. Feliks Folejewski z Warszawy.
Kościół Ducha Świętego
godz. 18.00 Msza św. i homilia – ks. biskup Antoni Dziemianko z Grodna.

25.11 Niedziela
Kościół Ducha Świętego
godz. 12.00 Msza św. i homilia – ks. prałat Z. Peszkowski, ocalony w Katyniu.
godz. 13.00 Modlitwy Kardynała Wyszyńskiego do M. B. Ostrobramskiej.
Zapraszają organizatorzy: „Wspólnota Polska”, „Rodzina Rodzin” z Wilna i Litwy, Kościół Ducha Świętego w Wilnie, Dom Kultury Polskiej w Wilnie

Chór Politechniki Gdańskiej oraz Chór Wileńskiego Uniwersytetu Technicznego im. Giedymina "Gabija"

ZAPRASZAJĄ NA KONCERTY:

24 listopada o godz. 18.00
w kościele św. Jana
(Wstęp 5 Lt)

25 listopada o godz. 12.15
w kościele Ewangelistów i Reformatorów
(Wstęp wolny)

Centrum Rekreacji w Nowej Wilejce (ul. Pergalės 8)

zaprasza na
Cykl wieczorów pieśni
„Moja ulubiona pieśń”
dzisiaj o godz. 17

Uczestniczą:

Zespół „Melodija” i kapela, zespół pieśni i tańca „Strumyk” (szkoła podstawowa w Pawilnysie), zespół i kapela Wileńskiej Pomaturalnej Szkoły Pedagogicznej, zespół ludzi w starszym wieku „Chrizantema”, śpiewaczki Marytė Gimbowskaja, Zita Jungevičienė, Ludmila Milošienė, Stasė Menčinskienė, Vitalija Morkaitytė, Laimutė Kairienė, Ingrida Petrelienė, Dalia Jankauskienė, Valė Kirsienė (zespół „Saulėtekis”), Angelė Valienė, Vytkas Valys, Stasė Apasasowicz i in.

Wszystkich będzie zabawiał zespół folklorystyczny „Rada-sta”.

Wstęp wolny.

Uśmiechnij się

Niemcy wysadzili w powietrze sowiecki czołg.

– Ruskie, poddajcie się. Otwiera się wjazd i ktoś mówi:
– Ruskich nie ma, Czuczka potrzebny?

Kobieta przychodzi do pracy z sińcami pod oczyma.

– Któż cię tak?
– Mąż.
– Myśleliśmy, że on w delegacji.
– Ja też tak myślałam.

Sekretarz z podniesioną słuchawką zwraca się do szefa:

– Ja myślę, że to do pana.
– Dlaczego tak myślisz?
– On powiedział: to ty, stary durniu.

Gwiazdy mówią, że dziś ...



BARANY przejmą inicjatywę, będą wymyślać dla innych różne zajęcia, wycieczki i rozrywki, i będzie im się wydawało, że to, co podoba się im samym, uszczęśliwi także wszystkich dookoła.

BYKI będą kupować jakieś ostre narzędzia, piły albo gwoździe. Będą mieć do czynienia z mechaniką i elektrycznością, może też stać się coś takiego, że Byki zainteresują się sportem.

BLIŹNIĘTA będą mogły zapomnieć o codziennych kłopotach i poważnie zainteresować się (na przykład) nowinkami ze świata filmu, mody, muzyki – i w ogóle tym, co słychać w eleganckim świecie.

RAKI mają dobry moment na to, aby zrobić sobie listę spraw, którymi nie warto się zajmować, oraz listę problemów, którymi nie warto się martwić. Coś się uprości w życiu Raków.

LWOM potrzebne będą dziś do szczęścia ruch i przesterżenie. A więc lepszy będzie wyjazd służbowy od siedzenia za biurkiem i warto by tak sobie zorganizować dzień, aby zdążyć wybrać się na spacer.

PANNY interesować będzie raczej teoria niż praktyka. Będą przeglądać książki, biblioteki i bazy danych, i bardzo im będzie potrzebna odpowiednia informacja. Panie domu ze znaku Panny mogą się spóźnić z obiadem, bo będą studiować książki kucharskie.

WAGI będą mieć do czynienia z żelazem, ogniem i wysokimi temperaturami. (Może będą kupować sprzęt kuchenny, albo piec szarlotkę?) Jest też dobry dzień, Wagi, na to, aby zacząć chodzić na siłownię lub na kurs karate.

Wielką potrzebą **SKORPIONÓW** będzie dawanie innym prezentów, ułatwianie i umilanie komuś życia... Aż czasem ktoś obdarowany przez Skorpiona nie będzie wiedział, jak mu się odwdziżyć.

Dla **STRZELCÓW** będzie to dzień układania sobie różnych rzeczy po kolei, robienia planów na przyszłość, dokupywanie różnych potrzebnych drobiazków. Wyraźnie przybija teraz Strzelcom optymizmu!

KOZIOROŻCE będą miały okazję i ochotę przestawić się na inny tryb życia niż na co dzień. Tak, żeby mieć więcej luzu i swobody, żeby nie mieć nad sobą szefa ani rygorów, że coś trzeba skończyć do trzeciej. To się może wam, Koziorożce, udać.

WODNIKI będą bardzo zaangażowane w jakieś przedsięwzięcia, ale trudno im będzie powiedzieć: koniec, gotowe – bo mało rzeczy im się będzie podobać i będą nadzwyczaj wybredne.

RYBOM wszystkie sprawy powinny poukładać się po ich myśli. A o tych paru wyjątkach, które Rybom jednak przeszkadzają, będzie można zapomnieć na kilka najbliższych dni.

Mieszkańcy rejonu wileńskiego obawiają się przede wszystkim o swoje życie

Okradana Wileńszczyzna

(Dokończenie ze str. 1)

Kradzież po raz trzeci

Środa była zwykłym dniem pracy policji. Po raz pierwszy ekipa dyżurna funkcjonariuszy komisariatu policji rejonu wileńskiego wyjechała na zawiadomienie o kradzieży we wsi Pawlukańce koło Sużan. W nocy z wtorku na środe okradziono garaż i kilka zabudowań gospodarczych pana Perwenisa i jego zięcia Ryszarda L. Z garażu wyniesiono dwa koła, silnik elektryczny oraz przedmioty metalowe, aluminiowe.

— Nic nie słyszałem. Spałem bardzo mocno, ponieważ zmęczony wróciłem z Wilna, ze szpitala, w którym leży moja żona. Pies? Nasz piesek jest bardzo mały. Może i szczekał, nie słyszałem — żali się pan Perwenis, bezradnie rozkładając ręce. — Zresztą, proszę pani, jeśli bym nawet słyszał, to coż bym mógł zrobić? Dostałbym po głowie i tyle... — kiwa głową starszy pan, patrząc jak ekspert, kryminalista i pracowniczka wydziału przesłuchania krzątają się po skromnym, obejściu, szukając śladów i, ewentualnie, narzędzi przestępstwa. Rozcięte zamki wędrują do specjalnych woreczków eksperta Grażyny Ališauskaitė. Mł. inspektor policji kryminalnej Marek Stankiewicz przesłuchuje kolejno gospodarza i jego zdenerwowanego zięcia. Ten chyba ucierpiał najbardziej, ale ustalono ogólne straty — 625 litów. Oboje poszkodowani są jednakowo zdziwieni: dzień przedtem w gospodarstwie nie było nikogo i wszystko było w porządku. A tu takie coś pod bokiem gospodarza.

— To już nie pierwszy raz nas tak okradają. W tym roku to drugi przypadek, a ogółem — trzeci — mówi. Przedtem policji nie zawiada-

miali, ale teraz to już mają dość tych nocnych kradzieży!

W akcji poszukiwania śladów wziął czynny udział owczarek niemiecki Ego, który szybko „wziął ślad” i pobiegł, prawie ciągnąc za sobą policjanta Virmantasa Dapkevičiusa. Przy szosie ślad się urwał: złodzieje prawdopodobnie w tym miejscu wsiedli do samochodu.

Ci sami?

Jeszcze ekipa nie zdążyła spisać protokołu i zgromadzić różnych poszlak, kiedy dotarło nowe zawiadomienie. Okradziono w podobny sposób mieszkającą w pobliskich Gryciunach Weronikę L. Policjny Uazik „mknie” po koleinach i wybojach wiejskiej drogi. Na miejscu spotykają poszkodowani i procedura rozpoczyna się od nowa: przesłuchanie, spisywanie protokołu, bieg z psem, który znowu stracił trop w miejscu, gdzie widniały ślady samochodu. „Charakter” przestępstwa podobny, jak u Perwenisa: zamki przepilowane (ekspert ma już całą ich kolekcję), z garażu i składziku skradziono przedmioty aluminiowe: części wag, rower, kaloryfery, brezent, nawet dno od przyrządy „Zubrionok”. Ze starej Wolgi próbowano wydrzeć aluminiowe części silnika — nie udało się. Syn poszkodowanej Weroniki L. oprowadza po obejściu i mówi, że okradają ich po raz drugi. Miesiąc temu zabrano pojemnik gazowy, inne przedmioty. Ich, pies również milczał tej ostatniej nocy... Straty oceniono na 340 litów.

Na drugi koniec... rejonu

W wolnej chwili rozmawiamy z panią ekspert, która kiedyś pracowała w wydziale przesłuchania, a ekspertyzą zajmuje się od pół ro-

ku. Przy sobie ma nieodzowne walizki, zawierające aparat fotograficzny i inne, „dziwne” dla laika narzędzia. Ogółem biorąc, ekspert ma prawie wszystko, co potrzebne do jej pracy. Zresztą, nie wszystkie ekspertyzy wykonywane są w komisariacie, część przekazuje się do specjalnego laboratorium, które jest lepiej technicznie wyposażone.

Ogledziny miejsca przestępstwa zajmują sporo czasu, a tu trzecie zawiadomienie: kradzież w Bulbiniach.

— Jeśli to niedaleko, to i sprawy mogą być ci sami, może też znajdziemy narzędzie przestępstwa — marzy ekspert.

Niestety, Bulbinie znajdują się aż za Bujwizdami, prawie na granicy z Białorusią. Więc znowu droga, westchnienia głodnej już ekipy, narzekania kierowcy Romana Szostaka, ponieważ w „dyżurce” nie podali dokładnych koordynat trzeciej kradzieży i, w końcu, ogólne milczenie. Nie wiadomo, co kto myślał: czy to o pieskich rejonowych drogach i ogromnych odległościach, czy też o tym, że praktycznie trudno pomóc mieszkańcom w takich przypadkach.

Dziwni złodzieje

W Bulbiniach (trzy domy w wiosce) spotykają nas trzej mężczyźni: gospodarz niedawno wyremontowanego, dosyć okazałego domu Lew L., jego teść Wacław Maciejkianiec z synem. Do domu, w którym na razie nikt nie mieszka, ale już jest gotowy do przyjęcia mieszkańców, włamano się przez okno. W pokojach wszędzie rozrzucone rzeczy: gospodarza na oko nie potrafi powiedzieć, czy coś skradziono, może jak żona przyjedzie, to będzie wiedziała.

— Jacyś dziwni złodzieje: nie zabrali naprawdę drogich rzeczy: jest elektryczny bojler, który niemało kosztuje, puszki z farbą stoją — wzruszali ramionami mężczyźni. Zgadzały się, że prawdopodobnie szukali pieniędzy lub wyrobów ze złota.

— Ale czy oni nie rozumieli, że w domu, w którym nikt nie mieszka, ludzie pieniądze trzymać nie będą — mówił pan Maciejkianiec.

— Ja tylko się boję, żeby nie stało się z nami, jak z małżeństwem, które mieszka niedaleko. To było chyba przed rokiem: wdarli się do domu, pobili mężczyznę tak strasznie, że i teraz ledwo chodzi, a jego żonę mężczyli, żądając, aby oddała pieniądze. Gdy dała tylko część, zagrozili, że obetną jej uszy. Naprawdę, pocięli jej ucho — ze zgrozą opowiada syn pana Maciejkianca i dodaje: — Nie chodzi nam o straty, tylko boimy się o zdrowie i życie.

Dom ten również jest okradany po raz drugi... Poszkodowani nawet kogoś podejrzewają, ale nie mogą na pewno twierdzić. Za rękę przecież nie złapali. Wśród rozrzuconych rzeczy, naczyń, ubrań ekspert znalazła szklanki „z paluszkami”, które zabrała ze sobą: jest to bodaj pierwsza realna zdobycz, która może naprowadzi na jakiś trop.

Wesoły akcent

... Gdy z uczuciem ulgi i pustymi żołądkami wracaliśmy do komisariatu (było już grubo po południu), w Wilnie trochę rozluźnił nas widok na rondzie antokolskim: policjant prowadził pod rękę faceta ubranego tylko w slipy. Coż, w rejonie mają swoje problemy, w stolicy — swoje. W każdym przypadku bez policji w żaden sposób nie można się obejść...

Irena Litwin

Kryminały

Po szosie, jak po domu

We środe samochód, prowadzony przez policjanta w rejonie szyluckim, zranił pieszego.

Do wypadku doszło o ciemnej porze dnia — godz. 21.30, na szosie Kowno-Jurbork-Šilutė-Kłajpeda. 32-letni mł. inspektor komisariatu policji rejonu szyluckiego R. Š. (był trzeźwy), wyprzedzając swym samochodem Audi 100 inne auto — Mercedes Benz, potracił idącego szosą 37-letniego V. M., który był pijany. Poszkodowany z obrażeniami głowy i rąk leży się w domu.

Rabunek na drodze

W rejonie szyluckim zamaskowani złoczyńcy w tym tygodniu obrabowali kierowcę i przekuli oponę w jego samochodzie.

Do wypadku doszło w pobliżu wsi Didšiliai. Dwaj napastnicy zatrzymali Ford Transit, z którego wyciągnęli 35-letniego kierowcę. Grożąc nożem, odebrali mu 1.000 litów i telefon komórkowy.

Turecki „harem”

W niemieckim mieście Ludwigsburg policja kryminalna zatrzymała pięciu Turków — właścicieli restauracji i barów, podejrzanych o to, że od początku roku ubiegłego nielegalnie przyjęli do pracy dziewczyny z Litwy, Polski i Czech. 20-30-letnie „pociągające dziewczęta”, których większość stanowiły Litwinki, przybyły do tego miasta w roli turystek, a Turcy przyjęli je do pracy jako kelnerki i wychowawczynie. Policja na razie nie może udowodnić, że dziewczyny zajmowały się prostytucją.

Papierosowy „rekin”

Po długo przygotowanej akcji funkcjonariuszy litewskiej policji podatkowej i niemieckiego urzędu celnego podczas ubiegłego weekendu w Berlinie zatrzymano mieszkańca Taurigów Rimantasa Gajauskasa. Podejrzewa się, że Litwin w Niemczech zorganizował jedną z największych sieci przemytu papierosów. Zatrzymanie 37-letniego Gajauskasa przypomina amerykański film akcji. Do drogiego mieszkania w Berlinie wdarli się zamaskowani, uzbrojeni w broń automatyczną żołnierze oddziału specjalnego przeznaczenia. Gajauskas razem z pewną Litwiną poszczuł na nich swego wilczura. Jednakże wkrótce Litwini leżeli już na podłodze. Gajauskas „słynął” nie tylko jako organizator, ale też mistrz konspiracji.

W jednym zaprzęgu...

Funkcjonariusze kłajpedzkiego wydziału Służby Badań Specjalnych postawili w stan oskarżenia zatrzymanych na początku tygodnia adwokata Ludmiłę Rožkową i kierownika wydziału zarządzania mieniem Departamentu Majątku Kłajpedzkiego samorządu Jurgisa Rimę. Adwokat jest oskarżony o przekupienie urzędnika państwowego i przebywa w areszcie domowym. Rima jest oskarżony o wzięcie łapówki. Osadzono go w areszcie na 10 dób.

Oprac. I. L.

Prokuratura Generalna wznovila sprawę posła

Rehabilitacja czy kara

Prokuratūrą Generalną anulowała decyzję Wileńskiej Prokuratury Okręgowej o umorzenie sprawy karnej, wytoczonej z powodu wypadku w 1999 r., podczas którego poseł Juozas Olekas samochodem śmiertelnie zranił dwie osoby.

Wypadek zdarzył się 28 października 1999 r. o godz. 19.30 na 216 kilometrze drogi Kłajpeda-Kowno-Wilno w rejonie kowieńskim. Prowadzony przez Olekasa Volkswagen Golf potracił i śmiertelnie zranił idących dwóch 86-letnich mężczyzn — pułkownika lejtanta w stanie spoczynku Stasysa Buzasa oraz Teofilisa Simonisa.

Zastępca prokuratora generalnego Kęstutis Betingis odwołał de-

cyzję o umorzeniu sprawy po zbadaaniu materiału sprawy karnej oraz motywów decyzji, podjętej w sprawie postępowania. Jak się okazało, w sprawie nieodpowiednio ocenione zostały faktyczne okoliczności wypadku oraz obiektywne dowody, ustalone podczas badań wypadku. W celu przeprowadzenia wstępnego śledztwa sprawa karna została przekazana Departamentowi Badań Zorganizowanej Przestępczości i Korupcji Prokuratury Generalnej.

Decyzję o umorzeniu sprawy karnej „z braku znamion przestępstwa w czynach kierowcy J. Olekasa” 30 czerwca br. podjął prokurator Wileńskiej Prokuratury Okręgo-

wej Vilmantas Abruševičius, który przeprowadził przygotowawcze śledztwo.

„Od początku wytoczenia sprawy aż do jej umorzenia śledczy nie pracowali fachowo i pryncypialnie. Taka zwłoka w tej sprawie nie przysparza im honoru. Albo człowiek powinien być zrehabilitowany, albo, jeśli popełnił przestępstwo, aczkolwiek nieumyślne, powinno być to przestępstwo ocenione” — powiedział zastępca prokuratora generalnego Betingis.

W toku śledztwa nie wzięto pod uwagę tego, że objaśnienia Olekasa na temat jazdy są sprzeczne, nie są zgodne z faktycznymi okolicznościami wydarzenia, jak

też tego, że ta osoba jest zainteresowana korzystnym dla siebie wynikiem badań. Z tej przyczyny jego zeznania musiały być ocenione krytycznie.

W toku badania sprawy karnej przeprowadzono co najmniej 4 ekspertyzy, gdyż poseł Olekas zmieniał zeznania. Gdy eksperci odrzucali jedną wersję, powstawały nowe, które wymagały dodatkowej ekspertyzy.

Gdyby się zebrała dostateczna ilość poszlak przeciwko Olekasi, Prokuratura Generalna musiałaby prosić Sejm o zezwolenie na pociągnięcie go do odpowiedzialności.

(BNS)

Odroczono deportację z Hiszpanii Litwina, który zranił księdza

Wydalenie z rekompensatą

Deportacja z Hiszpanii Litwina, który nożem zranił duchownego, została odroczona po otrzymaniu skargi, jaką złożyła jego matka z powodu aresztowania syna.

Sąd miasta Gandii w ub. tygodniu oświadczył, że 20-letni Petryla, który zaatakował księdza, badającego działalność sekt, powinien być deportowany z Hiszpanii, tymczasem, jak informuje dziennik „Levante”, we wtorek nie został on posadzony do samolotu.

„Matce i obrońcom Litwina, sugerującym, że oskarżony otrzymał

karę w dwukrotnym wymiarze, udało się przekonać sędziego o odroczeniu deportacji” — pisze gazeta.

Gazeta podaje, że matka Petryli zwróciła się do sądu z prośbą o wyjaśnienie, czy jej syn nie został zatrzymany wbrew prawu.

18 listopada dziennik poinformował, że zamieszkałemu na plaży i wykonującemu sezonowe prace Litwinowi za zranienie nożem księdza grozi rok więzienia. Tę karę sędzia zamienił na deportację.

Jak pisze „Levante”, adwokat Petryli twierdzi, że jego klient powi-

nien być zwolniony, gdyż kara pozbawienia wolności na okres krótszy niż 2 lata nie jest odbywana w więzieniu, ponadto Litwin do chwili ogłoszenia wyroku spędził w więzieniu 11 miesięcy.

Jak sugeruje gazeta, przygotowanie do deportacji trwa zazwyczaj 45 dni, tymczasem Petryla z kraju zostałby wydany już we wtorek z rekompensatą za 11 miesięcy, spędzonych w więzieniu.

8 listopada hiszpański dziennik „Las Provincias” opisał przestępstwo, dokonane 13 grudnia ub. ro-

ku, gdy anonimowa osoba telefonicznie poprosiła o pomoc księdza Priscilio Ruizo Picazo, badającego działalność pewnej neonazistowskiej sekty.

Gdy ksiądz udał się do odległego zakątka miasta, nagle podbiegł do niego mężczyzna i zranił nożem w plecy. Picazo jednak uciekł i udał się do szpitala. Policja miasta Gandii natychmiast rozpoczęła śledztwo i już po kilku dniach aresztowała Petrylę, którego poszkodowany rozpoznał.

(BNS)

Historia życiem napisana

Tygrys w białe łaty

Agnieszka nie sprawia wrażenia ofiary, pokrzywdzonej przez życie, los i wszystkich ludzi. Wprost przeciwnie. To ona wydaje się być królową sytuacji – wszędzie, gdzie tylko się znajdzie.

Dziewczyna z dobrego domu. Z porządnej, inteligentnej rodziny. W dodatku obdarzona niezłą figurą. Łatwe życie, pewna przyszłość. I tylko... rzuca się w oczy niebywała drapieżność tej siedemnastolatki. Nie wierzy ludziom i wcale nie próbuje tego ukrywać.

Oswajanie tygrysa

Pierwsze próby szczerzej rozmowy poszły na marne. Agnieszka wydawała się być jakby nie z tego świata. Wartości, takie jak przyjaźń, nic dla niej nie znaczyły. Była jak tygrys zamknięty w klatce. Każda próba nawiązania z nią kontaktu mogła skończyć się tragiczną śmiercią tego, kto odważył się przekroczyć granice jej intymności. Jej świat. Świata, w którym czuła się bezpieczna. Świata, do którego wstępu nie miał nikt.

A jednak... przełamała swe opory. Nie wiadomo, czy jej historia ustrzeże kogokolwiek przed podobnym losem. Zbyt często korcą nas zabawy z ogniem. I... własne błędy wydają się być o wiele bliższe niż błędy obcych ludzi, często nagłaśniane w prasie, radiu czy telewizji. Agnieszka nie jest obca. Jest jedną z nas.

Rammsteini dla oczu i uszu

"Chcę zobaczyć cię rozebrany (a)..."

Najgłośniejsza kapela Niemiec – Rammstein – w Wilnie, we środę, w nowej sali sportowej „Sportima” dała jedyny koncert w ramach światowej trasy koncertowej „Mutter”. Ciemną muzyką i efektami pirotechnicznymi zespół zabawił przepelnioną widownię prawie przez dwie godziny.

Nowi bogowie ognia piekielnego zapewnili widzom doskonale show sceniczne, o czym świadczyły wzniesione ręce fanatyków zespołu i konwulsyjny taniec ciał tych na sali.

O tym zespole, być może, nie warto dużo pisać, bo trzeba to usłyszeć i zobaczyć. Gigantyczne sceniczne show, to, przede wszystkim, teatr pokolenia XXI wieku z dzwacznymi techno ruchami, jeszcze bardziej ekscentrycznymi elementami sadomasochizmu, płonącymi ludźmi, ognistymi łańcuchami, efektownymi światłami i wspaniałą nowatorską muzyką rockową.

Dla oczu i uszu

– Proponujemy muzykę dla uszu i pirotechnikę dla oczu – podkreślił wokalista zespołu Till Lindemann. – Nam chodzi jedynie o to, aby rozbawić publiczność i dać jej szansę spędzenia cudownego wieczoru z miotanym ogniem i innymi „krętymi” sztuczkami.

"Dobry początek, to już połowa sukcesu" – głosi przysłowie. Wejście było efektowne. Nastrojowe. Mgła... Półmrok... Muzycy stoją na scenie zalani trupim światłem... Z maskami na głowach (wyglądali niczym łysi jak kolano)... W maj-

Otwarte drzwi

Wszystko zaczęło się od urodzin koleżanki. Na imprezie Agnieszka poznała chłopaka koleżanki, który z kolei zapoznał obie dziewczyny ze swymi przyjaciółmi.

Diabelska maszyna ruszyła. Dziewczyny trafiły do „kompanii”, jak Agnieszka określa swych znajomych. Faceci w wieku od 18 do 30 lat i często niepełnoletnie dziewczyny.

– Trafił do nich jest bardzo łatwo. Wystarczy często odwiedzać odpowiednie dyskoteki. Łatwo też z nimi obcować, przynajmniej na początku. Ale... jak już do nich trafiłeś – musisz umieć wyżyć – mówi Agnieszka.

Dżungla XXI wieku

Jak w każdej formalnej czy nieformalnej organizacji, w tej również istniały swoje zasady. Co prawda, bardziej przypominające dzikie „prawa dżungli”, niż etykietę pracowników dyplomacji. Okropna konkurencja wśród dziewczyn zmuszała je do bijatyk, darcia włosów i tym podobnych wyczynów, które z całą pewnością nie przystały prawdziwym damom. Nie zwracały uwagi na to, że znajdują się w miejscu publicznym, zresztą, ochroniarze podwileńskich dyskotek, jeżeli w ogóle byli, patrzyli na to wszystko jak na dobrą zabawę. Chłopcom było jeszcze gorzej. No-

wi praktycznie nie mieli szans. Najwyżej, jeżeli udałoby się im pozyskać zaufanie wodza. Nie liczyło się nic. Tylko autorytet.

„W jedności – siła”

Każdy błąd, potknięcie było szybko zauważane. Wbrew pozorom przedstawicielki płci pięknej są okrutniejsze niż mężczyźni. Wystarczyło zatańczyć nie z tym facetem. Czasem – nawet tylko przywitać się czy się uśmiechnąć. O tym, że zrobiłeś coś nie tak, dowiadywałeś się bardzo szybko.

– Podchodzi do ciebie grupka „koleżanek” i mówi tylko jedno zdanie, które zapamiętam na całe życie: „Chodź, musimy porozmawiać” – mówi Agnieszka.

Takie „rozmowy” w toalecie czy na zewnątrz klubu łatwo mogły się skończyć w reanimacji. A jednak... Agnieszka uważała, że to... normalne.

– Tak, przyznam się, że robiłam to samo z nowymi. Nigdy sama, bo sam jesteś tam nikim. Grupa – to jest siła. Takie „nauczki” bywały bardzo częste. Nic w tym strasznego. Sińce przechodzą – otwarcie mówi Agnieszka.

W mordę... albo dziecko

Czasem bywało i gorzej. Gwałty po pijanemu były na porządku dziennym.

najtrudniej oswoić, a to fascynuje – uzasadniał gitarzysta wybór kapeli.

Maski na twarzach chłopaków z zespołu, ziejące żywym ogniem, dały niezapomniany efekt, ale czy nie za ostro? Póki co nie. Jeszcze żadnemu z facetów z załogi Rammsteinu nie przytrafiła się niemila niespodzianka, a więc igrają z płomieniami.

– Jeden z koncertów był niezbyt udany i publiczność nie miała kontaktu z zespołem. W pewnej chwili zapaliła się kurtyna i zaczęto akcję gaszenia, a publiczność ożyła. Na sali myślano, że to taki element show, a my mieliśmy problemy, ale przynajmniej koncert ożył – wspominał z chichotem Oliver.

Korepetycje u Rammsteinów

W życiu prywatnym żaden z członków zespołu (o dziwo!) nie jest agresywny i, jak powiedział jeden z gitarzystów kapeli, faceci z Rammsteinu wkładają bardzo dużo wysiłku, aby wyglądać naprawdę agresywnie i tak samo zachowywać się.

„Receptą na sukces jest to, że śpiewamy w języku niemieckim, że niemiecki brzmi „twardo”. My zaś tworzymy właśnie takie teksty, które pasują do języka. Po prostu, udaje się nam tworzyć muzykę, która współbrzmi z naszą rodzinną mową i tak ma być – tłumaczył dziennikarzom na konferencji prasowej we środę gitarzysta basowy Oliver Riedel. – Żałuję jedynie tego, że nasze teksty są odbierane powierzchownie, w rzeczy samej natomiast posiadają bardzo głębokie treści”.

– Nie ruszano tylko tych dziewczyn, które potrafiły dać w mordę. Tak, sporo koleżanek zaszło w ciążę. Jednym powiodło się, znalazły nowych chłopaków, którzy uznali nie swoje dziecko za własne. Inne były zmuszone dokonać aborcji – mówi Agnieszka.

Bezpieczeństwo za plecami kierowcy

Agnieszka poczuła się bezpieczna, gdy zwrócił na nią uwagę „kierowca samochodu”. Facet z pieniędzmi i autorytetem w ich „kompani”.

– Gdy zaczęłam z nim chodzić, zaczęli się ze mną liczyć. Nie dłatego, że zmieniłam się, po prostu bał się go. Wiedzieli, że każde słowo przeciwko mnie może źle się dla nich skończyć. Śmieszne, ale zaczęli się nawet przypocholebiać, chociaż wiem, że mnie nienawidzili. Bo mnie się powiodło, a im nie – mówi Agnieszka. – Dziewczyna tam może czuć się zupełnie bezpieczna tylko wtedy, kiedy za jej plecami stoi chłopiec, posiadający autorytet w grupie. Wtedy nikt nie może zrobić jej nic złego, bo taki facet broni swojej dziewczyny. Jeżeli zaś dziewczyna ma faceta bez autorytetu, to nikt jej nie pomoże. Taki facet będzie siedział cicho, bo przecież w pewnym momencie, kiedy na karcie stoi własne życie, każdy staje się egoistą, nie dba o nikogo oprócz siebie – dodaje Agnieszka.

Białe plamy

Wszystko się skończyło, kiedy chłopak Agnieszki trafił do kolonii karnej.

– Najlepsza koleżanka staje się wrogiem, kiedy jest ci źle – dzieląc się gorzkim życiowym doświadczeniem Agnieszka pokazuje białe plamy na obu rekach. Takimi plamami usiane jest prawie całe jej ciało. Wszystko działo się tak, jak zawsze. Według tego samego, dobrze Agnieszce znanego, scenariusza. Tylko że teraz była ona po drugiej stronie barykady.

Płyn, który na nią wylano, przearał ubranie. Dziś Agnieszka cieszy się, że na tym się skończyło. Mogło być o wiele gorzej.

Happy-end?

Rodzice niczego nie wiedzieli o przyjaciółkach córki. Gdy Agnieszka poprosiła zmienić numer telefonu, zareagowali spokojnie. Wystarczyło zmyślonej historyjki o chłopcu, dealerze narkotyków, któremu kiedyś dała swój numer telefonu.

– Matka domyśla się, że jest coś więcej, ale o nic nie pyta... – mówi Agnieszka. Całkowicie zerwała z byłymi znajomymi, nie była tam, gdzie bywała kiedyś, zresztą, nawet dokładnie nie wie, gdzie bywała... zawsze wożono ją samochodem.

Ewelina Bondar



Gigantyczne sceniczne show, to, przede wszystkim, teatr pokolenia XXI wieku z dzwacznymi techno ruchami
Fot. archiwum

– Ażeby zrozumieć naszą muzykę, trzeba rozumieć tekst, ale kiedy tekst jest tłumaczony, wówczas ztraca się sens, a więc nie ma innego wyboru, jak nauczyć się języka niemieckiego – z rozbawieniem powiedział inny gitarzysta kapeli Rammstein Paul Landers i dodał: – Jeżeli ktoś jest zainteresowany nauką języka niemieckiego, to myślę, że moglibyśmy udzielić korepetycji za symboliczną sumę.

Dużo samochodów i...

Podczas wręczania nagród MTV prowadzący imprezę raper powiedział, że Rammsteinów mogą słuchać jedynie Niemcy, a inni w tym czasie mogą lepiej „odwieźć” ubikację i się załatwić. Chłopcy z Rammsteinu ze śmiechem powiedzieli dziennikarzom w Wilnie, że był to typowo angielski żart, którego Niemcy nie rozumieją.

– Z nas często się nabijają, że śpiewamy po niemiecku. Nabijano

się już od samego początku, a my mamy z tego pieniądze. Dużo pieniędzy, dużo dziewczyn, samochody, domy i, najważniejsze, możemy się wypsać.

O Litwie...

Szóstka z Rammsteinu była na Litwie prawie trzy dni, ale przed przyjazdem do Wilna o Litwie nie wiedzieli praktycznie nic. Wyjechali do Rygi trochę wzbogaceni wiedzą o naszym kraju, bo... we włoskiej restauracji czekali ponad 2 godziny na swoje dania i to im teraz będzie się najbardziej kojarzyć z Litwą!

Może przy kolejnej wizycie, o ile taka będzie, zwiędzą nie tylko włoską restauracją, ale i np. wileńskie nocne kluby.

I jeszcze tak na marginesie. Kusząco wyglądali chłopcy z Rammsteinu w tych swoich przykrótkowych spodenkach...

Anna Bartoszewicz

Jestem mamą

W jakiej pozycji układać dziecko do snu

Małe dziecko nie potrafi panować nad własnym ciałem, dlatego należy je układać do snu w ten sposób, by zapobiec ewentualnym problemom ze zdrowiem.

Mając około 6 miesięcy dziecko umie już samo odwrócić się. Do tej pory sypiało w takiej pozycji, w jakiej je układaliśmy. Większość dzieci najlepiej śpi na brzuszku. Jednak w takim położeniu niemowlę oddycha powietrzem o coraz większej zawartości dwutlenku węgla. W tej pozycji gorsze jest również ukrwienie jego mózgu.

Z innych z kolei względów ta pozycja wydaje się bezpieczniejsza niż leżenie na plecach, gdyż w przypadku wymiotów zmniejsza się ryzyko udławienia się. Dlatego dzieci, które łatwo wymiotują i często cierpią na kolki, można układać

na brzuszku, zawsze pamiętając jednak o tym, by główka znajdowała się w pozycji bocznej – policzkiem na materacyku.

Warto pamiętać, że kiedy niemowlę czuwa, trzeba je jak najczęściej układać na brzuszku. Niech poleży sobie w tej pozycji po każdym przewijaniu. W ten sposób dobrze kształtują się jego bioderka, a przy próbach dźwigania główki, wzmacniają się mięśnie kręgosłupa.

Niektóre maluszki wolą spać na plecach. Jednak w tej pozycji nie należy ich układać bezpośrednio po jedzeniu. Najpierw na krótko trzeba położyć niemowlę na boczku i co jakiś czas przewracać na drugi boczek. Częsta zmiana ułożenia maluszka sprawi, że będzie miał ładnie ukształtowaną główkę.

Przed lustrem

Zatrzymujemy wilgoć

Chociaż temperatura na dworze spada poniżej zera, nie rezygnujemy z wypoczynku na świeżym powietrzu. Dotleniona cera staje się młodsza i świeższa, oczywiście, pod warunkiem, że ochronimy ją przed mrozem, wiatrem i słońcem.

Mróz i kaloryfery to „atrakcje” zbliżającej się zimy, z których powodu skóra traci wilgoć dwa razy szybciej niż latem. Dlatego niezbędne są kremy o działaniu silnie nawilżającym. Czy jednak preparaty tego typu, stosowane w minusowych temperaturach, są bezpieczne dla skóry? Kremy nawilżające

nowej generacji, na szczęście, nie mają nic wspólnego z tymi, które stosowały nasze mamy. Można ich używać bez obaw także zimą, zwłaszcza tych do cery suchej, które pozostawiają na skórze delikatny filtr. Kremy powinny też zawierać filtry przeciwsłoneczne, chroniące nie tylko przed promieniami UVB, ale i UVA, groźnymi nawet w dni pochmurne. Przy bardzo niekorzystnych warunkach atmosferycznych, szczególnie gdy cera jest wrażliwa, lepiej nakładać na dzień krem tłusty albo półtłusty krem odżywczy, a wieczorem nawilżający.

Porady dla pani domu

Ubieramy ściany



Wygląd domowej galerii powinien współgrać z charakterem mieszkania Fot. archiwum

Kiedyś dopełnieniem wystroju salonu był zazwyczaj jeden obraz w okazałych ramach. Dziś odważnie zapelniamy ściany malarstwem czy grafiką. Jak skomponować domową mini galerię, by tworzyła artystycznie interesującą całość?

Wygląd domowej galerii powinien współgrać z charakterem mieszkania. Do wnętrza stylowych lub umeblowanych w sposób klasyczny najlepiej pasują obrazy lub fotografie w stylowych ramach (z ornamentami, złoczone) albo o neutralnym charakterze (proste, niezbyt grube, w spokojnych kolorach).

We wnętrzach nowoczesnych ładnie wyglądają zarówno ramki

metalowe, jak i drewniane czy ceramiczne – w naturalnych barwach lub malowane na mniej lub bardziej intensywne kolory.

Obrazy wtedy nie muszą być zawieszane w sposób tradycyjny, czyli na ścianie, ale np. ustawione na półkach, komodzie czy nawet podłodze.

Kompozycje z portretów powinny być statyczne, spokojne, wyważone, natomiast przy zestawianiu obrazów abstrakcyjnych, także grafik, plakatów możemy pokusić się o zestawienia bardziej dynamiczne, mniej harmonijne. Należy jednak i wtedy wystrzegać się zbyt dużej liczby detali, tak, aby kompozycja nie wprowadzała zbędnego chaosu.

Stołeczne Studio Stylu

Panie niby pory roku



Od dawna się uważa, że włosy kobiecie dodają niepowtarzalnego uroku, fachowo dobrane uczesanie i kolor potrafią zmienić kobietę nie do poznania

Wiele kobiet lubi się zmieniać i robią to coraz częściej przy fachowej pomocy specjalistów. Istniejące od dziewięciu lat wileńskie Studio Styłu przy ulicy Tumo–Vaižganto, zdaniem Rity Mačiūlienė, jednej z właścicielek Studia, nie zmienia ludzi, jedynie proponuje odpowiednie podkreślenie atutów swego typu urody i wyeksponowanie walorów sylwetki.

Uczesanie, makijaż i strój – to trzy przysłowiove słonie, na których się trzyma czar i urok każdej kobiety. Właśnie w tych trzech kierunkach specjalizuje się Studio Styłu, udzielające kobietom i mężczyznom fachowych porad w tych trzech kierunkach.

Uczesanie z pomocą komputera

Od dawna się uważa, że włosy kobiecie dodają niepowtarzalnego uroku, fachowo dobrane uczesanie i kolor potrafią zmienić kobietę nie do poznania. W Studiu klientkom proponują komputerowe dobranie uczesania oraz kolorystyki. Kobieta, czy też mężczyzna, mogą na ekranie zobaczyć, jak będą wyglądały z tym czy innym uczesaniem i zdecydować się na któreś z proponowanych. Przypuśćmy, brunetka z długimi włosami od dawna pragnie zostać blondynką, a nie jest pewna, czy będzie dobrze wyglądała. Dzięki nowoczesnym technologiom ma przed sobą własne zdjęcie i jest świadoma wyboru, jakiego za chwilę dokona. Wiadomo, że do odpowiedniego uczesania potrzebne są też włosy odpowiedniej jakości, konsultacja z fryzjerem pozwala upewnić się, czy uda się zrealizować wybrany przez klientkę pomysł lub powinna zastanowić się nad inną propozycją. Taka usługa kosztuje 35 litów, kolejne 25 musimy zapłacić, jeżeli chcemy te komputerowe propozycje wydrukować i zabrać ze sobą.

Paleta barw

Od dawna wiadomo, że kobieca uroda została podzielona na cztery podstawowe pory roku. Wiele pań bez trudu identyfikuje się z jedną z nich. Spoglądając na cztery palety kolorów, intuicyjnie odgadujemy, w której z nich jest nam najbardziej do twarzy. Jednak w naszych szafach nie brakuje rzeczy, w których zwyczajnie źle się czujemy, chociaż są w naszym ulubionym odcieniu.

– Człowiekowi pasują wszystkie kolory, chodzi jedynie o odcienie. Proponujemy klientowi nabyć paletę barw odpowiednią do jego typu. Pierwsze trzy kolory palety to są kolory cery, włosów i oczu. Na podstawie proponowanych kolorów (aż 40!) człowiek łatwo skompletuje własną garderobę. W wileńskich sklepach z tkaninami sprzedawczynie są przyzwyczajone do klientów, którzy z paletą w ręku dobierają tkaniny na stroje. Udzielamy też porad dotyczących zasad etykiety ubioru: stroju biznesowego, wyjściowego itd., czyli przeważnie mówimy o tym, co interesuje klienta czy klientkę – zaznaczyła Rita Mačiūlienė.

Jaką jesteś porą roku?

Jeżeli twoja cera odznacza się lekkim złotawym odcieniem, masz jasne włosy w kolorze miodu, lnu, a oczy niebieskie z zielonkawym połyskiem, jesteś prawdziwą panią Wiosną, której uroda harmonizuje z jasnymi pastelowymi odcieniami. Do pani Wiosny pasuje cała gama ciepłych i miękkich barw, podkreślających świetlistość jej cery i włosów.

Pani Lato, nie zważając na to, że reprezentuje najgorętszą porę roku, przekornie lubi chłodne i szlachetne kompozycje. Lato ceni stroje bez połysku, niejako przysłonięte mgłą, w których jest nieco szarości. Jeżeli masz jasną cerę, a twoje włosy mają bardzo delikatny popielaty odcień, oczy zaś, niezależnie – niebieskie lub brązowe – charakteryzują się błękitnym odcieniem i sprawiają wrażenie przymglonych, z pewnością jesteś panią Lato.

Pani Jesień posiada beżowoczysta, połyskliwą skórę. Włosy są brązowe, ciemne z czerwonawym refleksiem, oczy – brązowe, zielone bądź oliwkowe z ciepłym światłociemnym odcieniem. Pani Jesień jest dzieckiem natury, więc dysponuje najbogatszą paletą kolorystyczną. W jej garderobie przeważają ciepłe i nasyczone, rzadko jednak krzykliwe lub kontrastowe kolory. Poza tym, jesienią kobieta ceni sobie ciekawe i zaskakujące mieszanki kolorów i tkanin.

Pani Zima kocha wszystko, co jest wyraziste i efektowne. Chętnie zwraca na siebie uwagę eleganckimi, choć prostymi fasonami i czystymi intensywnymi kolorami. Jeśli masz jasną cerę, twoje włosy charakteryzują się zdecydowaną bar-

wą, masz przejrzyste i wyraziste oczy czarne, brązowe lub zielone – jesteś typową panią Zimą.

Nauka makijażu

Studio Styłu słynie z organizowanych lekcji makijażu. Specjaliści Studia mają doświadczenie w prowadzeniu cykli wykładów na temat stylu. Od wielu lat wizażystki pracują tu z kosmetykami Beauty For All Seasons i uczą swe klientki przeważnie makijażu klasycznego.

– Organizujemy różne akcje, prezentacje nowości i wówczas można u nas zrobić bezpłatny makijaż. Natomiast na co dzień lekcja makijażu kosztuje 50 Lt. Proponujemy paniom, aby przyszły we dwójkę, będzie to kosztowało o połowę mniej i taka lekcja będzie naprawdę bardzo pożyteczna, ponieważ oparta na porównaniu – zachęcała właścicielka Studia.

Zdaniem pani Mačiūlienė, dziś kobiety są świadome ważności swego wyglądu. Panie w banku, nauczycielki zawsze powinny mieć umalowane usta, by zwracać na siebie uwagę nie tylko wygłaszanymi monologami, ale też wyglądem. Nie jest dobrze, gdy uczeń wygląda lepiej niż nauczyciel.

Do niedawna Studio organizowało kursy makijażu dla nastolatek, które bardzo często są umalowane, jak ich mamy. I chociaż na rynku wydawniczym naszego kraju nie brakuje różnego rodzaju poradników, często brakuje znajomości ogólnych zasad, by stworzyć własny indywidualny styl.

Nie pytamy za dużo

Rita Mačiūlienė, zapytana o znaną i sławną klientkę Studia, odpowiada wymijająco, że owszem, salon odwiedza Paulauskas, Leontieva, Maldeikis, jednak podkreśla, że tu szanują każdego klienta, niezależnie od zajmowanego stanowiska i zasobności portfela. Jej zdaniem, sławni naszego kraju uważają, że zajmując pewne stanowiska, trzeba koniecznie odwiedzać wielkie salony.

– Nie pytamy klientów za dużo, wszystko zależy od człowieka, w jakim stopniu jest chętny obcowania. Zdarza się, że kobieta chce odpocząć i pomyśleć o swoich sprawach, a naszą funkcją jest zadbanie, aby mile spędziła u nas czas i była zadowolona ze swego wyglądu.

Alina Sobolewska

Polska

Rząd prosi prezydenta

Rząd wystąpił do prezydenta o wysłanie polskich żołnierzy do Afganistanu – poinformował premier Leszek Miller po wczorajszym posiedzeniu rządu. Nie ujawniono, które jednostki mają jechać.

Według Millera, ma to być kilkuset żołnierzy z "wyspecjalizowanych jednostek" wraz ze sprzętem. Według szefa MON Jerzego Szmajdzińskiego, pojedzie tam ok. 300 żołnierzy. Gotowość do wyjazdu osiągną oni w styczniu 2002 roku – dodał. "Nie można tego wykluczyć" – tak Szmajdziński odpowiedział na pytanie, czy zapowiedź wczorajszej wizyty premiera w jednostce GROM oznacza, że to właśnie ona uda się do Afganistanu.

Minister o regulacjach

Wicepremier i minister rolnictwa Jarosław Kalinowski zapowiedział, że na posiedzeniu rządu w przyszły wtorek wnieśli założenia ustawy o obrocie ziemi rolniczej, które – jak mówił – "na trwałe zagwarantują interesy narodowe Polski".

Kalinowski powiedział wczoraj dziennikarzom, że w sprawie sprzedaży ziemi rolniczej cudzoziemcom "został popełniony błąd". "I to błąd, który nie dotyczy tylko sposobu poinformowania o tych stanowiskach czy to miało być w kraju, czy za granicą. Błąd był popełniony i Rada Ministrów wróci do tego zagadnienia" – mówił wicepremier.

Sondaż CBOS

Gdyby wybory odbyły się w listopadzie, zwyciężyłaby koalicja SLD-UP (45 proc. głosów), na drugim miejscu uplasowałaby się PO (11 proc.), dalej Samoobrona (10 proc.), PSL (8 proc.), PiS (6 proc.) i LPR (6 proc.) – wynika z sondażu CBOS.

Poza Sejmem pozostałaby Unia Wolności, która otrzymała w sondażu tyle samo głosów (3 proc.) co we wrześniu. Na jeszcze niższym poziomie spadło poparcie dla AWSP, która otrzymała 2 proc. głosów (o cztery punkty proc. mniej niż we wrześniu). Gdyby wybory odbywały się obecnie, to udział w nich zadeklarowało 63 proc. badanych. Jak wynika z sondażu, w ciągu ostatniego miesiąca główne ugrupowania rządzące (SLD i UP) zyskały kolejnych zwolenników.

Pierwodruk traktatu

"Traktat teologiczny" Czesława Miłosza, trzeci spośród poematów – traktatów noblisty, ma swój pierwodruk w specjalnym dodatku do najnowszego "Tygodnika Powszechnego".

Traktat Miłosza znalazł się w podwójnym numerze "Kontrapunktu", tematycznego dodatku krakowskiego czasopisma. Środowy numer pisma zawiera także komentarze do tego utworu autorstwa Jana Błońskiego, Aleksandra Fiuta i Mariana Stali. "Napisałem ten poemat szukając języka, w którym można byłoby mówić o religii" – pisze Czesław Miłosz dodając, że tematem poematu jest też poszukiwanie tożsamości kulturalnej, której istotnymi składnikami są rzymski katolicyzm oraz wileńskie wychowanie "czyli niechęć do łączenia religii ze świadomością etnocentryczną". Jednym z bohaterów poematu jest Adam Mickiewicz.

Talibowie zapowiadają walkę do ostatniej kropli krwi

Afganistanowi grozi nowy podział

Wraz z sukcesami afgańskiego Sojuszu Północnego w walkach z talibami, nad Afganistanem pojawiła się kolejna groźba – ponowny faktyczny podział kraju i sytuacja, w której nikt nie kontroluje jego całego terytorium.

Pisała o tym wczoraj francuska AFP, argumentując, że wycofujący się pod naporem sił Sojuszu talibowie mogą stawić im opór nie do przełamania w niektórych częściach kraju. Byłaby to powtórka sytuacji z 1996 roku, kiedy z kolei talibowie wyparli siły północne z większości miast, jednak nie zdołały przejąć około 10 proc. terytorium kraju, które w dalszym ciągu znajdowało się pod panowaniem uznawanego przez wspólnotę międzynarodową rządu Burhannuddina Rabbaniego lub niezależnego w praktyce "pana wojny" – uzbeckiego generała Raszida Dostuma.

Dziś rzecznicy talibów – fanatycznych islamistów uchodzących za całkowicie przekonanych do słuszności swojej sprawy – zapowiadają walkę do ostatniej kropli krwi.

Niezależna administracja

Według Sajeda Aghy, bliskiego współpracownika mułły Omara, talibowie chcą wycofać się na południe i tu stworzyć na części terytorium niezależną od Kabulu islamską administrację.

"Ludność (bastionu talibów – południowego miasta) Kandaharu i prowincji sąsiednich jest z nami i zapewnia nas, że walczyć będzie o Islamski Emirat Afganistanu (nazwa państwa używana przez talibów). Dlatego nie możemy się poddać, bo tysiące z nich zaoferowały swoją pomoc" – powiedział Sajed Agha.

Tymczasem wczoraj poparcie dyplomatyczne dla talibów wycofało jedyne państwo uznające jeszcze ich rządy – Pakistan. Według Aghy,

NATO nadal zaniepokojone

Metody działania Rosji

NATO nadal niepokoją metody stosowane przez Moskwę i ofiary cywilne w Czeczenii, nawet jeśli lepiej rozumie – w świetle powiązań między separatystami a terrorystami – cele, do których dąży Rosja.

Opinię taką wyraził wczoraj w Wologradzie sekretarz generalny NATO George Robertson.

"Nadal będziemy wyrażać naszą głęboką troskę, nie w sprawie celów operacji prowadzonej przez Rosję w Czeczenii, lecz w kwestii metod tam stosowanych i skutków, jakie mają one dla ludności cywilnej" – powiedział Robertson. "W ostat-

Stojanow wycofuje się z życia politycznego

Odejdzie na rok

Ustępujący prezydent Bułgarii Petyr Stojanow poinformował wczoraj, że po upływie swojej kadencji, 22 stycznia 2002 r., wycofa się z życia politycznego przynajmniej na rok.

Stojanow powiedział, że nie zamierza wznawiać swojego członkostwa w centroprawicowym Związku Sił Demokratycznych (ZSD) ani wstępować do jakiegokolwiek innej



Afgański opozycyjny Sojusz Północny kontroluje obecnie prawie całe terytorium Afganistanu – za wyjątkiem bastionów talibów – południowego miasta Kandaharu i północnego Kunduz
Fot. EPA-ELTA

to jednak nie odstrasza islamskiego ruchu. Izolacja polityczna "to nic nowego" – mówi Agha. W całej historii talibskich rządów (1996–2001) jedynie Pakistan, Zjednoczone Emiraty Arabskie i Arabia Saudyjska uznawały ich władzę nad Afganistanem. Dwa arabskie kraje wycofały jednak poparcie po zamachach 11 września.

Przeciwko zgromadzeniu Pasztunów

Agha sprzeciwił się także zwolaniu Loja Dżirgi – tradycyjnego zgromadzenia plemiennego Pasztunów, uznawanego przez ich tradycję za jedyne ciało polityczne władne narzucać krajowi władze, obalać istniejące oraz rozwiązywać ogólnopaństwowe problemy. Jeżeli Sojusz Północny zgodnie z zapowiedziami zwoła do Kabulu pasz-

tuńską starszyznę, talibowie zbojkotują jej obrady.

"Taka Loja Dżirga nie może przynieść pokoju i stabilności w Afganistanie" – powiedział rzecznik mułły Omara. Dodał także, że sam mułła – uznawany przez talibów za emira (władcę muzułmanów) w Afganistanie – nie zamierza opuszczać swojej siedziby – Kandaharu. "Nigdy z niego nie wyjedzie" – zapewniał Agha.

Śmierć trzech dziennikarzy

Tymczasem środowiska zbliżone do afgańskiego Sojuszu Północnego w Iranie potwierdziły wczoraj śmierć kolejnych trzech dziennikarzy w pobliżu Kabulu. O zabiciu dziennikarzy na drodze z Kabulu do Dżalalabadu poinformowała wczoraj irańska telewizja. Na razie nie jest znana tożsamość ofiar.

Spotkanie rosyjskich producentów ropy i rządu

Rozmowy o cenach

Łukoil, główny rosyjski producent ropy naftowej, poinformował wczoraj, że wraz z innymi producentami będzie dzisiaj rozmawiał z rosyjskim rządem o odpowiedzi na presję OPEC, by zredukować wydobycie i eksport ropy naftowej.

"Prowadzimy konsultacje z innymi firmami, z rządem" – powiedział przedstawiciel Łukoilu, Wagit Alekperow. "Jutro odbędzie się kolejne spotkanie z rządem i jeśli podejmemy decyzję o redukcji wydobycia czy eksportu, to wprowadzimy ją w życie" – dodał.

Wicepremier Rosji Wiktor Christienko zapowiadał wcześniej, że Moskwa jest gotowa podjąć dzia-

Nieudana próba ucieczki

Bunt w więzieniu

Kilkuset więźniów przebywających w zakładzie karnym o najwyższym rygorze na zachód od Rio de Janeiro wszczęło bunt i wzięło 26 zakładników spośród personelu więzienia – podały wczoraj brazylijskie władze.

Do rebelii doszło w środę wie-

W ciągu ostatnich dwóch tygodni w Afganistanie zginęło w sumie 10 dziennikarzy. Według Sojuszu Północnego, zostali zabici przez talibskich wojowników.

Fiasko rozmów

Minister spraw wewnętrznych afgańskiego Sojuszu Północnego poinformował wczoraj, że rozmowy z talibami o poddaniu Kunduzu zakończyły się fiaskiem. Dodał, że wojska sojuszu atakują Kunduz i możliwe, że zajmą miasto w ciągu jednego dnia. Kunduz jest ostatnim bastionem talibów w północnym Afganistanie. Nieco wcześniej jeden z dowódców wojsk Sojuszu Atta Mohammed poinformował, że po rozmowach w Mazar-i-Szarif talibowie zgodzili się na kapitulację miasta i wydanie zagranicznych ochotników walczących w Kunduzie.

nia, mające na celu stabilizację cen ropy naftowej, jednak podkreślił, że działania takie powinny być wspólne. Wg Christienki, sytuacja na światowym rynku naftowym niepokoi rosyjski rząd, który jest zainteresowany nie tylko stabilizacją cen ropy, lecz także zrównoważeniem podaży i popytu. Zdaniem Rosji, ceny ropy powinny się kształtować na poziomie 20–25 dolarów za baryłek (obecnie kosztuje ok. 19 dol.).

Dotychczas Rosja zgodziła się na redukcję dziennego wydobycia ropy o zaledwie 30 tys. baryłek, co jest nieznaczną ilością w porównaniu z jej dziennym wydobyciem sięgającym 7 mln baryłek.

czorem w zakładzie Bangu III. 880 więźniów zbuntowało się, kiedy nie powiodła się ucieczka grupy osadzonych. Więźniowie, uzbrojeni w karabiny maszynowe, pistolety, granaty i noże, przetrzymują 26 strażników, pracowników socjalnych i nauczycieli zatrudnionych w zakładzie.

Tajemnice islamu

Żyd w meczecie

Muzułmanie obchodzą Lailat al-Qadr, najważniejsze święto islamskie, w trzeci dzień żydowskiej Chanukki, która kończy się w dzień po trzeciej niedzieli chrześcijańskiego Adwentu.

Tego samego dnia muzulmanie zaczynają celebrować święto al-Fitr, oznaczające finał postu w Ramadanie, a kończą po trzech dniach, za ledwie pół tygodnia przed Wigilią Bożego Narodzenia. Tegoroczny grudzień jest więc szczególnie równo dla Żydów i chrześcijan, jak i muzulmanów.

Islamski Jom Kippur

Ponad trzymiesięczny sezon świąteczny zaczął się jednak wcześniej – 18 września żydowskim nowym rokiem, Rosz Haszana. Dzie-

Lailat al-Qadr na modlitwie w wie-rze i szuka swojej nagrody od Alla-ha, będzie miał przebaczone grzechy. Żydzi natomiast modlą się o odpuszczenie złych czynów w Jom Kippur, bo wierzą, że ich prośby tego dnia na pewno będą wysłuchane. Lailat-al-Qadr przypada na l'tikaf, ostatnie dziesięć dni Ramadanu, które muzulmanie spędzają w meczetach na szczególnie intensywnych modłach – jedna modlitwa ma wartość siedemdziesięciu w innym czasie – i oddają cześć Bogu. *Ktokolwiek dokonuje modlitwy w tych dniach, Allah będzie trzymał ogień piekielny od niego z daleka.* Podobnie Jom Kippur to punkt kulminacyjny *dziesięciu dni skruchy i żalu za grzechy*, zaczynających się w Rosz Haszana, poświęcony modłom w synago-

ści (Kpl 16:29–30). Jedną z zasad kodeksu Jom Kippur Joma zabrania jeść, pić, myć i i namaszczać się, zakładając sandały, skórzane ubrania albo mieć stosunek małżeński. Ten sam rygorystyczny zakaz jedzenia, picia i seksu od świtu do zmierzchu obowiązuje muzulmanów podczas dziewiątego miesiąca Ramadan, a koptyczych chrześcijan w Egipcie w Wielki Post, gdyż *powrócił Jezus znad Jordanu i przebywał w Duchu Świętym na pustyni czterdzieści dni (...). Nic w owe dni nie jadł* (Lk 4, 1–2). Dlatego w tym czasie również prawosławni nie jedzą mięsa, ryb, jajek i mleka. Większość chrześcijan jednak dość swobodnie traktuje przykład Jezusa i pości jedynie w Wielkim Tygodniu i w Wigilię Bożego Narodzenia. Co pobożniejsi nie jadają mięsa w piątki. Taki – dobrowolny – rodzaj postu muzulmanie nazywają *nafl sawm*, zalecany w poniedziałki i czwartki. A muzulmańscy szytyci na pamiątkę męczennickiej śmierci imama Husajna obowiązku poszczą także w *aszura* (hebrajskie asor), czyli dziesiątego dnia pierwszego miesiąca Muharram, który odpowiada dziesiątemu żydowskiego miesiąca Tiszri, czyli... Jom Kippur. Post ten, niezależnie – chrześcijański, islamski czy żydowski – ma oczyścić umysł, duszę i ciało w celu osiągnięcia bliskości z Bogiem i ulepszyć osobowość. *„Jeśli ktoś nie wyrzeczy się fałszu i złości w słowach i czynach, Allah nie potrzebuje jego wyrzeczenia się jedzenia i picia”,* ostrzegal Mahomet.

Żydowski Boże Narodzenie

Nie wolno natomiast pościć ani w święto al-Fitr ani w Chanukkę, którą Żydzi celebrować od 25. dnia miesiąca Kislew, czyli w tym roku od 10 grudnia – nie mogą pościć nawet z okazji rocznicy śmierci rodziców, tzw. jarzeit. Żydowski festiwal światła obchodzi się bowiem na pamiątkę zwycięstwa Judy Machabeusza nad syryjskim królem Antiochem IV w 165 roku p.n.e. i odzyskania Świątyni Jerozolimskiej. Odbudowany ołtarz *został na nowo poświęcony przy śpiewie pieśni i grze na cytrach, harfach i cymbałach* (1 Mch 4,54). W Chanukce więc należy – podobnie jak w Boże Narodzenie i w al-Fitr – dużo i dobrze jeść, odwiedzać rodzinę, dawać bliskim prezenty i oglądać świąteczne karty od przyjaciół i znajomych. Inaczej jednak niż chrześcijaństwo i muzulmanie, którzy świętują trzy dni, Żydzi celebrować dni osiem; tak długo bowiem Izraelici *„obchodzili poświęcenie ołtarza, a przy tym pełni radości składali całopalenia, ofiary pojednania i uwielbienia”*. Zamiast choinki w żydowskich domach staje *menorah*, ośmioramienny świecznik. Opowieści o trzech królach zastępuje historia Jehudit, wprowadzonej przez greckiego zarządcę Holofernesa – córką kapłana Jochanana okazała się jednak sprytniejsza od swego oprawcy, nakarmiła go serem (żeby chciało mu się pić) i upiła winem, po czym zabiła. Znakiem do zmówienia modlitwy *Ma'ariv* i odpalenia świec (każdego wieczoru o jedną więcej) jest nic innego jak... pierwsza gwiazda na wieczornym niebie. Zamiast kołęd Żydzi re-



Ostatnie dziesięć dni Ramadanu, które muzulmanie spędzają w meczetach na szczególnie intensywnych modłach – jedna modlitwa ma wartość siedemdziesięciu w innym czasie

Fot. EPA-ELTA

cytują *Hallel*, chanukkową kolekcję psalmów. Zamiast karpia jedzą placki ziemniaczane zwane *levivot* bądź *latkes*, pączki z dżemem, nazywane *sufganijot* i inne potrawy smażone na oleju. Jak ryba stała się symbolem chrześcijaństwa i nie może jej zabraknąć na wigilijnym stole, tak oliwa jest symbolem chanukkowego święta – powstańcy znaleźli w Świątyni Jerozolimskiej tylko mały dzbanek oliwy, który cudem wystarczył na osiem dni.

Świątynne Wzgórze

Na jerozolimskiej Górze Moria, Abraham – szanowany przez Żydów, chrześcijan i muzulmanów – złożył ofiarę z barana zamiast swego ukochanego syna Izaaka (Rdz 22:13). Król Dawid zbudował tu ołtarz, a Salomon Pierwszą Świątynię. Dla chrześcijan Jerozolima jest miejscem kluczowych wydarzeń w życiu Jezusa – ukrzyżowania na Górze Oliwnej i rezurekcji. Muzulmanie natomiast uważają Jerozolimę jako miejsce jednodniowego wniebowstąpienia Mahometa, po cudownej nocnej podróży z Mekki na legendarnym, białym koniu *al-Burek*. Kamień ze śladem jego ko-

pyta stał się później częścią meczetu Kopuła Skaly, który razem z sąsiednim meczetem al-Aqsa tworzą al-Haram al-Szarif, czyli sanktuarium na Świątynnym Wzgórzu. Jego Zachodnia Ściana nazywana także Ścianą Placzu, to najświętsze miejsce judaizmu. Miejscem podobnego eklektyzmu religijnego przez kilkadziesiąt lat w VII wieku był meczet Omajjadów w Damaszku. Początkowo jako Katedra Świętego Jana Chrzyciela, zbudowana została na miejscu świątyni rzymskiego boga Jupitera. Wojska arabskie pod wodzą generała Chalida ibn al-Walida zdobyły miasto w 636 roku. I przez niemal 70 lat – do zamienienia kościoła w przebogato zdobiony meczet – w świątyni podzielonej na dwie sekcje chrześcijańskie i ramię w ramieniu z muzulmanami oddawali cześć Bogu. Podobnej tolerancji i wzajemnego szacunku na nowy gregoriański rok 2002, żydowski 5762 i muzulmański 1423 wszystkim życzy

Aneta Stejzygier

Absolwentka politologii i dziennikarstwa Uniwersytetu Śląskiego, od 3 lat mieszka w USA, od roku uczy się jęz. arabskiego Allentown, PA, USA

Ramadan znaczy upał

Post w dziewiątym miesiącu Ramadan jest jednym z pięciu filarów Islamu. Muzułmanie nie mogą jeść, pić, palić (w języku arabskim nie ma takiego słowa; Arabowie piją nawet papierosy), uprawiać seksu, nawet wymiotować. Dzień postu zaczyna się, gdy jest wystarczająco światła, by odróżnić białą od czarnej nitki i trwa do chwili, gdy ostatni promyk światła opuszcza niebo. Głównym posiłkiem dnia jest iftar po zachodzie słońca, poprzedzony modlitwą *maghrib salah*. Z obowiązku postu zwolnieni są:

- chorzy,
- upośledzeni umysłowo,
- staruszkowie,
- żołnierze,
- podróżnicy, jeśli podróż jest dłuższa niż 77 kilometrów i służy celowi zgodnemu z szariatem (a nie na przykład morderstwu, kradzieży, picia alkoholu albo hazardowi),
- kobiety ciężarne i karmiące matki.

sięć dni później Żydzi obchodzili Jom Kippur, zwany także Dniem Pokuty, na pamiątkę objawienia Izraelitom Dziesięciu Przykazań: *Pan rzekł do Mojżesza: „Zapisz sobie te słowa, gdyż na podstawie tych słów zawarłem Przymierze z tobą i z Izraelem.” I był tam u Pana czterdzieści dni i czterdzieści nocy, i nie jadł chleba, i nie pił wody. I napisał na tablicach słowa Przymierza – Dziesięć Słów* (Wj 34:28). Kilkanaście wieków później Archanioł Gabriel ukazał się Mahometowi medytującemu na pustkowiu w jaskini Hira koło Mekki i rozkazał: *Czytaj!* Tym samym zapoczątkował serię rewelacji Bożych, objawianych przez następcę 28 lat, które złożyły się na świętą księgę Koranu. Na pamiątkę tego wydarzenia muzulmanie obchodzą Lailat-al-Qadr, Noc Mocy, przypadającą – jak wielu uważa – na 27. Ramadan, który stał się najświętszym dniem islamskim. Muzułmanie wierzą, że tego dnia Allah wytycza ich los i kurs świata na następny rok. Według Żydów, Bóg robi to samo w Jom Kippur. *Ten, który spędza*

gach. Muzułmanie wierzą, że Allah w swym nieograniczonym miłosierdziu wybacza wszystkie grzechy, lecz człowiek z natury nie jest miłosierny. Dlatego podczas Ramadanu starają się zadośćuczynić winy, które popełnili wobec bliźnich i jednocześnie wybaczą swoim winowajcom. *A żydowski Talmud uczy: Dzień Pokuty zyskuje przebaczenie tylko za grzechy człowieka względem Boga; grzechy względem człowieka w Jom Kippur są odpuszczone tylko wówczas, gdy grzesznik uczynił pokój ze swoim wrogiem.* Dlatego Żyd w Jom Kippur brata się z ludźmi, których skrzywdził, oszukał lub obraził. Swoim winowajcom natomiast odpuszcza winy wypowiadając specjalną modlitwę zwaną *Tefila Zaka*.

Chrześcijański Ramadan

W Dzień Pokuty pobożny Żyd powinien się więc modlić i „umarwiać dusze” przez 25 godzin (od świtu do świtu): *Oto dla was wieczysta ustawa: Dziesiątego dnia siódmego miesiąca będziecie po-*

Rok 5762 czy 1423

Żydzi i Muzułmanie używają księżycowego kalendarza, z rokiem o 11 dni krótszym od roku słonecznego, na którym opiera się kalendarz gregoriański, wprowadzony w 1582 r. przez papieża Grzegorza XIII. Ten rok ma 354 dni, miesiąc zaczyna się od nowiu księżyca, a dzień od zachodu słońca. By wyrównać różnicę z kalendarzem słonecznym, Żydzi co trzy lata dodają 13. miesiąc (drugi adar) w cyklu 19 lat. Natomiast Arabowie używają 30-latniego cyklu (19 zwykłych lat po 354 dni i 11 lat przestępnych po 355). Kalendarz żydowski zaczyna się od stworzenia świata. Nie znaczy to jednak, że świat powstał niespełna 6000 lat temu. Nawet ortodoksyjni Żydzi zgadzają się, że każdy z sześciu „dni”, podczas których Bóg tworzył świat, był znacznie dłuższy niż 24 godziny, i trwał latami. Zresztą słońce powstało dopiero w czwartym „dniu”. Natomiast kalendarz islamski zaczyna emigracją al-Hidzrah Mahometa do Medyny w 622 roku.

Dołącz do nas! (Zam. 153)

OFERUJEMY:
Turystyka przyjazdowa na Litwę
Organizacja wycieczek na zlecenie klienta
Pielgrzymki, wczasy, konferencje,
turystyka biznesowa.
Zapewniamy profesjonalną obsługę.

KLION UAB

Biuro podróży
Birbinių g.4, Vilnius, Lietuva, tel. 22 34 72, tel./fax. 61 83 85.
E-Mail: klion@takas.lt

Sprintem

● 38-letni kolarz belgijski Andrei Tchmil (Andriej Czmił) zapowiedział w Kiszyniowie, że w maju zamierza zakończy karierę. Urodzony w Chabarowsku, wychowany na Ukrainie a następnie w Mołdawii Tchmil w 1999 roku zdobył Puchar Świata. Wygrał kilka wyścigów tego cyklu, wliczając w to najbardziej prestiżowe – Mediolan–San Remo i Paryż–Roubaix. W swej długiej karierze startował w barwach ZSRR (był mistrzem kraju w 1991 r), Ukrainy, Mołdawii i Belgii. Tchmil, który od 1998 roku jest obywatelem Belgii, ale przez niemal cały rok mieszka we Włoszech, nad jeziorem Garda, odwiedził Mołdawię po raz pierwszy od 1990 roku.

● Żona trzykrotnego zwycięcy kolarskiego wyścigu Tour de France Amerykanina Lance'a Armstronga – Kristin urodziła we wtorek w nocy bliźniaczki. Dziewczynki są drugim i trzecim dzieckiem słynnego kolarza. Są one siostrami 2-letniego Luke'a. Trzy kolejne zwycięstwa Armstronga w Tour de France poprzedziła długa choroba kolarza – Amerykanin cierpił na raka jąder.

● Norweska ekipa w biegach narciarskich, startująca w najbliższy weekend w zawodach Pucharu Świata w Kuopio, składa się z 20 zawodników, którzy zabierają ze sobą do Finlandii aż 500 par nart. Odpowiedzialny za smarowanie kierownik ekipy technicznej Terje Smevold wytłumaczył, że ekipa zabiera tak dużo nart z powodu braku czasu na wcześniejsze ich przetestowanie.

● Wyniki śródownych meczów NBA: Boston Celtics – Atlanta Hawks 85:92, Cleveland Cavalier – Memphis Grizzlies 101:94, Philadelphia 76ers – Detroit Pistons 94:89, Charlotte Hornets – Dallas Mavericks 78:89, Orlando Magic – Minnesota Timberwolves 117:106, Milwaukee Bucks – Chicago Bulls 96:92, San Antonio Spurs – Seattle SuperSonics 110:93, Denver Nuggets Los Angeles Lakers 68:89, Phoenix Suns – New York Knicks 96:72, Sacramento Kings – Portland Trail Blazers 95:83, Utah Jazz – New Jersey Nets 89:90.

● Norweżka Andrine Flemen wygrała w amerykańskim Copper Mountain slalom gigant alpejskiego Pucharu Świata. Drugie miejsce zajęła Kanadyjka Allison Forsyth, a trzecia była Szwajcarka Sonja Nef.

● Amerykańska tyczkarka Stacy Dragila i marokański średniodystansowiec Hicham El Guerrouj byli najlepszymi lekkoatletami roku, według magazynu Track and Field News.

● Sześć kandydatów zostało zgłoszonych do organizacji piłkarskich Mistrzostw Europy w 2008 roku – poinformowała UEFA.

● Zinedine Zidane, piłkarz Realu Madryt i reprezentacji Francji, został wybrany przez francuski magazyn "Onze Mondial" najlepszym piłkarzem 2001 roku.

● Trener piłkarskiej reprezentacji Austrii – Otto Baric, tydzień po nieudanym zakończeniu baraży do finałów mistrzostw świata, został zwolniony – poinformowała Austriacka Federacja Piłkarska (OeFB).

Na podstawie doniesień PAP stronę przygotował Aleksander Borowik

Druga runda piłkarskiej Ligi Mistrzów Zwycięstwa hiszpańskiej armady



Real Madryt pokonał w Pradze Spartę 3:2

Fot. EPA-ELTA

Dobrze wystartowały hiszpańskie drużyny w drugiej rundzie rozgrywek grupowych piłkarskiej Ligi Mistrzów. Trzy mecze i trzy zwycięstwa hiszpańskiej futbolowej armady.

Po wtorkowym zwycięstwie FC Barcelona w Liverpoolu 3:1, w środę mistrz Hiszpanii, Real Madryt pokonał w Pradze Spartę 3:2, a wice mistrz – Deportivo La Coruna wygrał z Arsenalem Londyn 2:0. Panathinaikos Ateny zremisował 0:0 z FC Porto, a czwarty, planowany na środę mecz, w Turynie między Juventusem a Bayerem Leverkusen – nie doszedł do skutku. Gęsta mgła uniemożliwiła jego rozegranie – został przełożony na 28 listopada.

W praskim spotkaniu gospodarzom nie udało się sukcesem zakończyć ofensywnej gry, jaką narzucili rywalom. Goście skutecznie punktowali rewelacyjnie spisujących się w pierwszej rundzie LM prażan i wygrali 3:2. Dwie bramki dla Realu zdobył Fernando Morientes, jedną Zine-

dine Zidane. Bramki dla Sparty uzyskali Rastislav Michalik i Libor Sionko. Real trzykrotnie obejmował prowadzenie, piłkarze Sparty dwukrotnie doprowadzali do wyrównania. Roy Makaay i Diego Tristan zdobyli dwie bramki w okresie 25 minut i piłkarze Deportivo La Coruna pokonali Arsenal Londyn 2:0. To było drugie zwycięstwo Hiszpanów nad angielską drużyną w okresie dwóch dni – po wygranej Barcelony w Liverpoolu.

Nie wykorzystał szansy Panathinaikos Ateny w meczu z FC Porto. Gospodarze atakowali niemal przez cały mecz – nie potrafili jednak pokonać bramkarza Paulo Santosa. Kilku szans do zdobycia bramki nie wykorzystał grający 80 minut Emmanuel Olisadebe, raz piłka po jego strzale trafiła w słupek bramki drużyny portugalskiej. Następną serią meczów LM – za dwa tygodnie, ale wcześniej, 28 listopada, zostanie rozegrany mecz Juventus Turyn – Bayer Leverkusen.

Grupa C						
	M	Z	R	P	Bramki	Pkt
1. Real Madryt	1	1	0	0	3:2	3
2. Panathinaikos Ateny	1	0	1	0	0:0	1
3. FC Porto	1	0	1	0	0:0	1
4. Sparta Praga	1	0	0	1	2:3	0
Panathinaikos Ateny – FC Porto 0:0						
Sparta Praga – Real Madryt 2:3 (1:2)						

Grupa D						
	M	Z	R	P	Bramki	Pkt
1. Deportivo La Coruna	1	1	0	0	2:0	3
2. Juventus Turyn	0	0	0	0	0:0	0
3. Bayer Leverkusen	0	0	0	0	0:0	0
4. Arsenal Londyn	1	0	0	1	0:2	0
Deportivo La Coruna – Arsenal Londyn 2:0 (2:0)						
Juventus Turyn – Bayer Leverkusen, przełożony na 28 listopada						

Szachowe Mistrzostwa Świata w Moskwie

Kontrola dopingowe

Władze Międzynarodowej Federacji Szachowej (FIDE) postanowiły, iż uczestnicy Mistrzostw Świata w tej dyscyplinie, które rozpoczyna się w stolicy Rosji 25 listopada, będą poddani kontroli antydopingowej.

Startujący w mistrzostwach zawodnicy będą przechodzić dwie kontrole – dzień przed i dzień po zakończeniu występów. Badania będzie prowadzić specjalna komisja medyczna.

Decyzja o wprowadzeniu testów antydopingowych jest spowodowana staraniami FIDE o włączenie tej dyscypliny w szereg sportów olimpijskich. Międzynarodowy Komitet Olimpijski (MKOI) zastrzył w ostatnim okresie przepisy antydopingowe, walcząc z nieuczciwymi praktykami sportowców.

Działacze FIDE ustalili także zasady przyjmowania leków podczas turnieju mistrzowskiego. Każdy zawodnik, który samodzielnie zakupił preparat medyczny, będzie musiał przed jego użyciem skonsultować się z lekarzem, obecnym podczas rywalizacji. Jeśli stan zdrowia będzie wymagał przyjmowania leków zawierających zakazane substancje, zawodnicy będą musieli przedstawić służbom medycznym federacji dokumenty, potwierdzające konieczność ich stosowania.

Ustanowienie kontroli antydopingowych wśród szachistów kierownictwo FIDE zapowiadało już dużo wcześniej. Pierwsze próby z ich przeprowadzaniem odbyły się na jednym z mistrzowskich turniejów młodzieżowych.

Eliminacje ME koszykarzy Pierwsze wygrane Litwy i Polski

Reprezentacja Litwy w koszykówce mężczyzn z nowym trenerem Antanasem Sireiką, pomyślnie rozpoczęła mecze eliminacyjne w grupie A do Mistrzostw Europy 2003 r. w Szwecji.

W środę w Wilnie Litwini wynikiem 95:73 (19:17, 29:10, 19:24, 28:22) pokonali koszykarzy holenderskich.

Drugi mecz eliminacyjny koszykarze litewscy rozegrają w sobotę na wyjeździe z reprezentacją Bułgarii, która pierwszy mecz w środę wynikiem 79:84 (16:24, 28:17, 20:20, 15:23) przegrała na wyjeździe z wice mistrzem Europy – drużyną Turcji.

W trzecim meczu grupy A reprezentacja Ukrainy w środę na własnym boisku wynikiem 69:62 (16:8, 16:19, 16:19, 21:16) pokonała koszykarzy szwajcarskich.

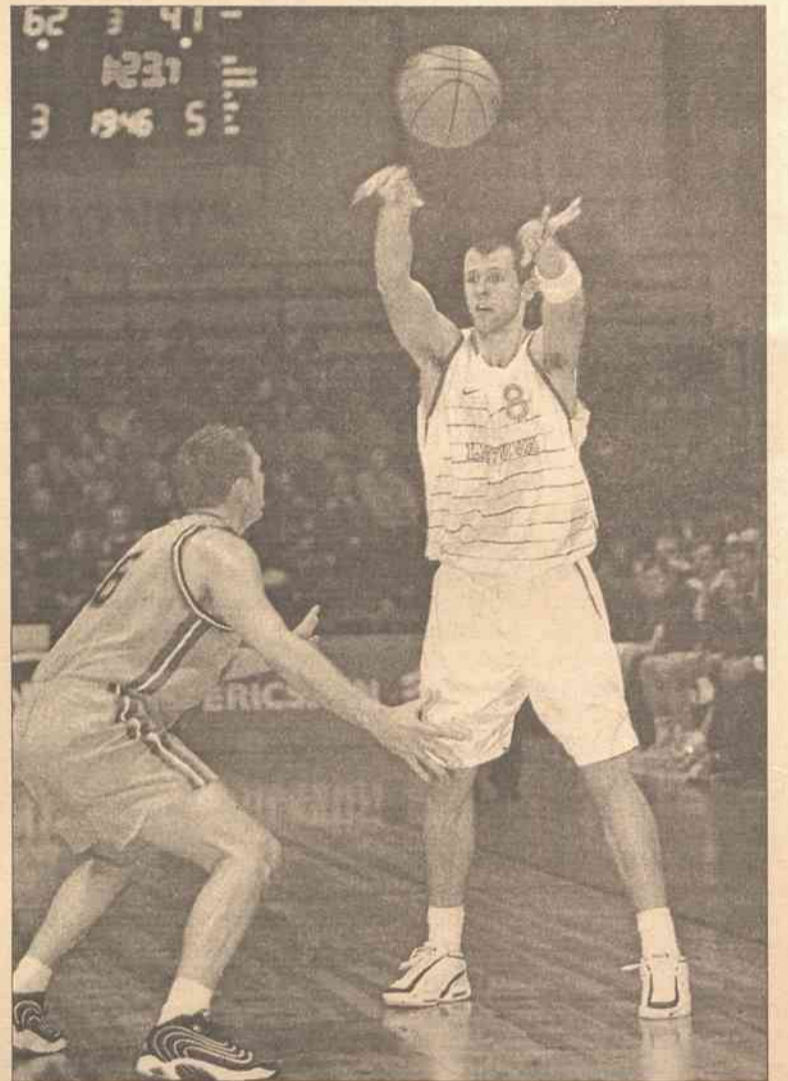
Reprezentacja Polski koszykarzy wygrała w Ventspils z Łotwą 92:81 (20:17, 19:21, 20:14, 33:29) w inauguracyjnym spotkaniu grupy D kwalifikacji do finałów Mistrzostw Europy, które odbędą się w 2003 ro-

ku w Szwecji. Łotysze nie trafiali rzutów z dystansu, lecz bardzo dobrze grali z kontry.

Akcje Adama Wójcika w końcówce tej kwarty pozwoliły podopiecznym trenera Dariusza Szczubiaka objąć kilkupunktowe prowadzenie nad ósmym zespołem wrzesniowych Mistrzostw Europy Turcja 2001.

Udany początek drugiej kwarty, w której Polacy trafiali z dystansu lepiej od rywali, znanych w Europie z doskonałej skuteczności rzutów zza linii 6,25 cm, spowodował, że w 14 minucie, po rzucie Macieja Zielińskiego do ponad 10 metrów, Polska prowadziła różnicą 11 punktów (32:21).

Ostatnia kwarta toczyła się pod dyktando Polaków, którzy po trzykrotnej akcji Joe McNaulla w 31 minucie meczu, objęli prowadzenie różnicą ponad 10 punktów (63:52) i już do końca spotkania nie pozwolili rywalom zniwelować swojej przewagi poniżej 10 punktów. Dużą w tym zasługą Pluty, który nie mylił się w rzutach zza linii 6,25 cm.



Litwini wynikiem 95:73 pokonali koszykarzy holenderskich

Fot. ELTA

Patrick Roy nie wystąpi na Igrzyskach w Salt Lake City – NHL ważniejsza

Patrick Roy z Colorado Avalanche, który ma na koncie najwięcej zwycięstw ze wszystkich obecnie grających bramkarzy hokejowej ligi NHL, ogłosił w środę, że nie wystąpi w reprezentacji Kanady na Igrzyskach Olimpijskich w Salt Lake City.

"Postanowiłem wreszcie przeciąć wszelkie spekulacje na ten temat. Poinformowałem dzisiaj o swojej decyzji menedżera drużyny olimpijskiej, Wayne'a Gretzky'ego" – powiedział Roy po przegranym 4:5 meczu z New York Islanders.

Jako powód swojej decyzji bramkarz "Lawiny" podał chęć skupienia się na występach w NHL, a podczas przerwy w rozgrywkach podczas olimpiady zamierza obserwować mecze swojego 12-letniego

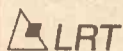
syna Jonathana w hokejowym turnieju w Quebecu.

"Chcę być dobrze przygotowany kondycyjnie na końcówkę sezonu, a szczególnie na play off, a start olimpijski byłby zbyt dużym obciążeniem – dodał 36-letni Roy. – Myślę, że nie będzie to osłabienie drużyny, bo w lidze gra wielu doskonałych bramkarzy i nie będzie problemów z wyborem".

Roy wystąpił na Igrzyskach w Nagano w 1998 roku, gdzie odnotował cztery zwycięstwa, dwie porażki i średnią 1,46 straconych goli w meczu. Kanadyjczykom nie udało się wtedy awansować do grona zespołów walczących o medale. Roy rozegrał 889 spotkań w NHL, z których 491 zakończyło się zwycięstwami, 11 remisami i 287 porażkami.



PIĄTEK 23. XI



6.00 Dzień dobry
8.00 S. anim. „Teletubbies”
8.30 S. „Walc przeznaczania”
16.00 Drogi. Samochody. Ludzie
16.30 Bez pracy nie ma kolaczy
17.00 Wiadomości (ros.)
17.10 S. „25 stopni na Południe”
17.55 Lekcja języka
18.00 Wiadomości
18.10 S. „Klan”
18.40 S. anim. „Teletubbies”
19.05 S. „Walc przeznaczania”
19.30 Ostatnie skrzyżowanie
20.30 Panorama
21.02 Sport
21.07 Pogoda
21.10 Loteria „Perlas”
21.15 Program muz.
22.00 S. „Zdrada”
23.00 Wiadomości
23.15 S. „Sprawa Seznecka”



5.58 Poranne koło
7.45 Wiadomości rowerowe
8.00 S. „Bez domu jest źle”
8.30 S. „Cena miłości”
9.20 Film anim.
9.45 S. anim. „Uliczne rekiny”
10.15 S. „Nash Bridges”
11.05 Nos
12.00 S. „Przyjaciele”
12.30 Komedie „Przygody w Transylwanii”
14.30 Padaj martwy
15.00 Film anim.
15.25 S. anim. „Uliczne rekiny”
15.50 S. „Nieudana czarownica”
16.15 S. „Bez domu jest źle”
16.45 S. „Cena miłości”
17.45 S. „Róża pustyni”
18.45 Wiadomości
19.15 Sześć zer – to milion
20.15 Wiadomości rowerowe
20.30 Gra „Karūna”
20.40 Komedie „Wojna kanapek”, USA 1997
22.35 Thriller „Rekiny znów atakują”, USA 2000
0.20 Thriller „Badanie”, USA 1993



7.05 Krwawa fala
7.20 Przekrój
7.35 Film krym. „Polowanie na Kopciuszkę”
8.35 S. „Czarny Królewicz”
9.00 S. „Fiorella”
9.50 Film anim.
10.15 S. „Odyseja”
10.40 Amerykańscy gladiatorzy
11.30 S. „... a trzeci złoty”

12.15 Dramat „Bratunek”
14.00 S. „Gliny”
14.59, 15.59, 16.59 – „60 sekund”
15.00 Karuzela
16.10 S. „Odyseja”
16.40 S. „Czarny Królewicz”
17.05 Film anim.
17.35 Amerykańscy gladiatorzy
18.25 S. „Fiorella”
19.15 Dziś
19.50 Krwawa fala
20.10 Corrida
21.25 Thriller „Zmysły”, USA 1994
23.15 Krwawa fala
23.30 Wiadomości
23.35 Przekrój
23.45 S. erot. „Eden”
0.15 – 7.00 DW

3

7.00 S. „Batman”
7.25 Bez tabu
7.50 S. „Virginia”
8.40 S. „Catalina i Sebastian”
9.25 S. „Dziwiąte przykazanie”
10.15 S. „I znowu ty?”
10.45 S. „Tajemniczy świat Alex Mack”
11.10 Telewizja „Lietuvos rytas”
12.00 S. „Rywalki”
12.50 S. „I znowu ty?”
13.15 Dramat komiczny „Dziwni sąsiedzi”, USA 1996
14.45 S. anim. „Brzydkie kaczątko”
15.15 S. anim. „Simpsonowie”
15.45 S. „Dziwiąte przykazanie”
16.40 S. „Catalina i Sebastian”
17.40 Jak się czujecie?
17.45 S. „Virginia”
18.45 Wiadomości TV3
19.05 Sport TV3
19.10 „Šapro show”
19.45 Kamera VRS
20.20 Komedie fant. „Kochanie, zmniejszyliśmy siebie”, USA 1997
22.00 Samochód roku 2002
22.10 Wiadomości TV 3
22.20 Telegra „Taurus”
22.25 Film przyg. „Wyspa”, USA 1980
0.30 S. „Po drugiej stronie granicy”

3

8.00 Z Wilna
8.20 Puls
9.00 Lekarz domowy
9.30 Znowu sam w domu
9.35 Głos narodu
10.35 Moje kino
11.30 S. „Sieć”
12.00 Z Moskwy
12.20 S. „Ulice słuczonych latarii”
13.20 Za szklm
14.00 Z Moskwy
14.25 Znowu sam w domu
14.35 Film fab. „Zwariowana parka”
16.00 Z Moskwy
16.30 Niebezpieczny świat
17.05 Za szklm
17.40 Jesteś świadkiem
18.20 Znowu sam w domu
18.30 Z Wilna
19.00 Dla ogrodników
19.40 „Niedziela”
20.00 Telefon „Niedziela”

W

20.35 Zgąszenie światła!
20.45 Patrol drogowy
21.00 Z Moskwy
21.30 Film fab. „Zrównanie dnia z nocą”, USA 1992
22.00 Z Wilna
22.20 Cd. filmu



8.10 S. „Milady”
9.10 Magazyn „Świat kobiety”
9.30 Film fab. „Mój ukochany”
17.25 Film anim.
17.35 S. „Milady”
18.25 Proponujemy
18.30 Historie dworów
19.00 Puls Wilna
19.20 Odwrotna strona Wilna

17.25 Film anim.
17.35 S. „Milady”
18.25 Proponujemy
18.30 Historie dworów
19.00 Puls Wilna
19.20 Odwrotna strona Wilna

19.40 Wiadomości (pol.)

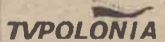
19.55 Proponujemy
20.00 Akcja „Vilsat TV przeciwko dłuźnikom”
20.15 Litwa w Europie
20.30 Program Uniwersytetu Szawelskiego
21.00 Program „Świat kobiety”
21.30 Puls Wilna
21.50 Odwrotna strona Wilna
22.10 Wiadomości (pol.)
22.20 Film fab. „Mój ukochany”



8.00 Wiadomości
8.15 S. „Ziemia miłości”
9.15 S. „Fataliści”
10.15 „Nie jesteście w ciemności”
10.45 „Jerasz”
10.50 Bibliomania
11.00 Wiadomości
14.20 Film fab. „Książę i żebrak”
16.00 Wielkie pranie
17.00 Wiadomości
17.25 Film dok.
18.00 S. „Ziemia miłości”
19.00 Pole cudów
20.00 Czas
20.35 Film fab. „Sam i bezbranny”
22.00 W innym czasie
22.55 Melodramat „Inna siostra”

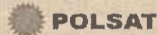


8.00 Wiadomości
8.15 S. „Moskiewskie okna”
9.10 Stare mieszkanie
10.10 Wiadomości
10.30 S. „Santa Barbara”
16.00 Wiadomości
16.30 Planeta „KWN”
17.00 Klub prasowy
18.00 S. „Moskiewskie okna”
19.00 Wiadomości
19.35 Czas lokalny. Z Moskwy
19.55 Wieczór poświęcony A. Rajkinowi
22.30 Film fab. „Brać”
0.35 Gorąca dziesiątka
1.30 Pogoda



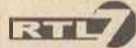
7.00 Kawa czy herbata
8.30 Gość Jedyński
8.45 Kawa czy herbata
9.00 Wiadomości
9.15 Krakowskie Przedmieście 27

9.25 Kawa czy herbata
9.40 „Złotopolscy” – telenowela
10.10 Gimnastyka dla przedszkolaków
10.15 Zjedz to sam – program dla dzieci
10.30 S. „Słoneczna włócznia”
11.00 „Sklamałam” – melodramat
12.20 Ja nie chcę spać – recital
13.00 Wiadomości
13.10 Gościniec – magazyn
13.40 Historia obyczajów
14.10 „Złotopolscy” – telenowela
14.35 Tygodnik polityczny Jedyński
15.25 Album Mazowsza: Kardynał Wyszyński – magazyn
16.00 Wiadomości
16.10 Nie tylko dla komandosów – reportaż
16.35 „Byli żołnierzami Jody” – film dok.
17.30 Pegaz – magazyn kulturalny
18.00 Teleexpress
18.20 Gość Jedyński
18.30 Gimnastyka dla przedszkolaków
18.35 Zjedz to sam – program
18.50 Ale heca – program dla dzieci
19.20 Wszystko gra
19.35 „Złotopolscy” – telenowela
20.00 Nasz przyjaciel Mietek – mój przyjaciel Papież, cz. 6 – reportaż
20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.55 Pogoda
20.57 Sport
21.00 S. „Plebania”
21.30 „Hilary z budki Cañolda” – film dok.
21.50 Hity satelity
22.10 Co nam w duszy gra
23.00 Krakowskie Portrety Muzyczne: Krzysztof Penderecki – reportaż
23.30 Panorama
23.50 Sport-Telegram
24.00 Porozmawiajmy
1.00 S. dok. „Pamiętnik rodzinny – Pierwszy krzyk”

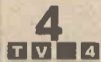


7.00 Piosenka na życzenie
8.00 S. anim. „Pokemon”
8.25 S. „Power Rangers”
8.50 S. przyg. „Słoneczny patrol”
9.45 S. „Ally McBeal”
10.35 S. „Cud miłości”
11.30 S. „Po prostu miłość”
12.25 S. obycz. „Adam i Ewa”

12.55 „Czułość i kłamstwa” – telenowela
13.25 Życiowa szansa
14.15 Disco Relax
15.10 S. komed. „Miodowe lata”
15.50 S. „Power Rangers”
16.15 S. anim. „Pokemon”
16.40 Fundacja Polsat
16.45 Informacje
17.10 S. sensac. „Air America”
18.05 „Czułość i kłamstwa” – telenowela
18.35 S. „Cud miłości”
19.30 Graffiti
19.45 Informacje
20.00 Sport
20.05 Prognoza pogody
20.10 S. „Dziki księżyc”
21.05 Życiowa szansa
22.00 „Kapitan Ameryka” – film akcji
22.30 Losowanie LOTTO
23.55 ERA BIZNESU – flesz
24.00 Informacje
0.15 Sport
0.20 Prognoza pogody
0.25 Komentarz gospodarczy
0.45 „Baza” – thriller

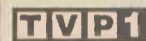


7.00 Teledyski
8.15 Odjazdowe kreskówki
10.35 Teleshopping
11.10 „Maria Emilia” – telenowela
12.00 „Izabella” – telenowela
12.50 Śmieć się razem z nami – program rozr.
13.15 Teleshopping
14.20 „Maria Emilia” – telenowela
15.10 S. komed. „Nie z tego świata”
15.35 S. miodz. „Czy boisz się ciemności?”
16.05 Gra w przeboje – teleturniej muz.
16.35 Odjazdowe kreskówki
19.00 S. miodz. „Czy boisz się ciemności?”
19.30 S. sensac. „Żar tropików”
20.30 S. komed. „Nie z tego świata”
21.00 „Sensacja dnia” – film akcji
22.50 „Misja rekina” – film akcji
0.40 S. sensac. „Żar tropików”



7.30 SUPER VIP – wydarzenia i plotki
8.00 Muzyczne listy
8.50 Serial dla dzieci
9.20 S. obycz. „Alvaro”
10.20 Łysi i Blondynki – reality show
11.20 S. sensac. „Kameleon”

12.20 S. komed. „Oni, ona i pizzeria”
12.50 S. komed. „Kolorowy dom”
13.20 S. fant. „Star Trek: Voyager”
14.15 SUPER VIP – wydarzenia i plotki
14.45 Muzyczny VIP
15.20 S. anim.
15.45 Muzyczne listy
16.35 S. komed. „M. A. S. H.”
17.00 S. obycz. „Alvaro”
18.00 S. komed. „Oni, ona i pizzeria 3”
18.30 Program publ.
18.45 Dziennik
19.00 Łysi i Blondynki – reality show
20.00 S. przyg. „Przygody Sindbada Żeglarza”
21.00 „Szósty zmysł” – thriller
22.50 Dziennik
23.02 Informacje sportowe
23.05 VIP – wydarzenia i plotki
23.15 Łysi i Blondynki – reality show



7.00 Kawa czy herbata, w tym Wiadomości: 7.05, 7.30, 8.00, 8.25

8.30 Telezakupy
9.00 Wiadomości
9.12 Pogoda
9.15 Krakowskie Przedmieście 27
9.25 Kawa czy herbata
9.45 S. anim. „Noddy”
10.15 Jedynecka
10.45 Bajeczki Jedynecki
10.55 „Życie jak muzyka” – telenowela
11.50 Telezakupy
12.05 „Ocieplanie się klimatu” – film dok.
13.00 Wiadomości
13.10 Agrobiznes
13.25 Czas relaksu
13.45 S. „Plebania”
14.40 Telezakupy
14.55 Jesteśmy... z Francji
15.10 Dom Muratora
15.30 Minotaur, czyli Sfinks
16.00 Wiadomości
16.10 Reportaż
16.35 Szerokie tory
17.05 Raj
17.30 S. „Moda na sukces”
18.00 Teleexpress
18.20 Gość Jedyński
18.35 S. „Plebania”
19.05 Randka w ciemno – zabawa quizowa
19.45 Jaka to melodia? – quiz muzyczny
20.10 Wieczorynka
20.30 Wiadomości
20.57 Sport
21.03 Pogoda
21.10 S. „Marzenia do spełnienia”
22.00 Graj z Kuroniem
22.35 Na żywo – widowisko pub.
23.20 Wrzuć Jedynekę
23.30 Monitor Wiadomości

ORT



20.35

Sam i bezbranny

Film fab., Rosja 1984, reż. P. Fattachutdinow, W. Chitnienko, wyk. Wasilij Miszczenko, Wsiewołod Łarionow
W niedużym prowincjonalnym miasteczku niezwykle wydarzenie – król złodziejskiego świata organizuje schadzke. Wszyscy goście otrzymują imienne zaproszenia. Tylko jeden przychodzi nieproszony...

TV 3

20.20

Kochanie, zmniejszyliśmy siebie

Komedie fant., USA 1997, reż. Dean Cundey, wyk. Rick Moranis, Eve Gordon
Utalentowany Wein Salinski jest zaniepokojony: początkowo zmniejszył dzieci, nieco później zwiększył najmłodszego syna, a tym razem potrafił sam się zmniejszyć. Razem z nim „małymi żuczkami” stali się jego brat oraz ich żony. Dzieci się cieszą, że rodzice gdzieś znikli i organizują szaloną prywatkę.

LNK

22.35

Rekiny znów atakują

Thriller, USA 2000, reż. David Worth, wyk. Nikita Ager, Daniel Alexander
W zatoce nieopodal Kapsztadu zjawia się niebezpieczny biały rekin. Biolog, specjalista od fauny morskiej, stara się zapobiec zbliżającemu się zagrożeniu. Pomaga mu w tym uroczą dziewczyna.

Firma „Joana” PKS Warszawa

LINIA REGULARNA

WILNO - WARSZAWA - 21.30
WARSZAWA - WILNO - 19.30
codziennie

Zam. 141 tel. 48 16 34

Twój wybór - pewny partner podróży!

Ochrony nigdy nie bywa za dużo!

UAB Manteka ir Ko

- Projektowanie i instalacja systemów sygnalizacji ochronnej i przeciwpożarowej.
- Przyłączenie do pulpitu ochrony.
- Fizyczna ochrona obiektów.
- Konwojowanie i inkasowanie.

(Zam. 203)

Kauno 34, 2006 Vilnius, tel. / fax 33 35 26, 8 298 71939

Przelotne deszcze, gołoledź

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami. Przelotne deszcze, gołoledź. Wiatr północno-zachodni, 3-8 m/sek.

Temperatura w nocy i w dzień od -1 do +4 stopni.

W sobotę lokalne opady śniegu, gołoledź.

Temperatura w nocy i w dzień od 0 do 5 stopni mrozu.



W dniach pracy
19.00
21.30

Kalendarium

* Piątek (23. XI) jest 327 dniem 2001 roku. Do końca roku pozostało 38 dni.

* Znak Zodiaku – Strzelec.

* Imieniny: Adeli, Felicyty, Klemensa, Orestesa.

* Wschód Słońca – 8.04, zachód – 16.06. Długość dnia 8 godzin 02 min.

* Księżyc. I kwadra – od godz. 1.21.



Nr 1881

Wyniki losowania z dnia 21.11.2001

03 05 08 15 17 19 25 28 31 33
35 37 42 43 45 50 52 57 58 60

Nr 721

08 09 18 22 30 B

5 liczb + litera - 161021 Lt, 5 liczb - 20000 Lt,
4 liczby + litera - 500 Lt, 4 liczby - 100 Lt,
3 liczby + litera - 10 Lt, 3 liczby - 5 Lt,
2 liczby + litera - 2 Lt.

Nr 142

02 04 05 06 11 12 13 14 16 18 19 21 24

Wygrane:

9 liczb - 2 Lt, 10 liczb - 8 Lt,

11 liczb - 115 Lt

Nagrody dodatkowe:

samochód "Lada 21053" - 0002723, telewizor - 0010516,
opony zimowe - 0009597, odtwarzacz video - 0009987,
telefon komórkowy - 0026707, lodówka - 0018310,
wieża muzyczna - 0023516, magnetofon - 0000314"Kurier Wileński" –
w każdym polskim domu

Wydanie codzienne – indeks 0044

1 mies.

20 Lt

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów
i mieszkańców wsi – indeks 0227

1 mies.

17 Lt

Wydanie magazynowe (24 strony) indeks 0172

1 mies.

5 Lt

"Kurier Wileński" można zaprenumerować
w każdym urzędzie pocztowymWydanie codzienne w księgarniach
"Elephas" (Olandu 3), "Księgarnia
na Rudnickiej" (Rudininku 20).Wydanie codzienne
w redakcji

1 mies.

14 Lt

1 mies.

13 Lt

Prenumerata dla czytelników w Polsce

wydanie codzienne

1 mies.

65 PLN

wydanie magazynowe

1 mies.

24 PLN

Konto bankowe: Bank Polska Kasa Opieki SA, I Oddział w Suwałkach,
nr. 12401848-07711160-2700-401112-001-0000,
VšĮ "Vilnijos žodis" z dopiskiem "prenumerata"

Prenumerata dla czytelników za granicą

wydanie codzienne

1 mies.

15 USD

wydanie magazynowe

1 mies.

6 USD

Konto bankowe: Lietuvos Žemės Ūkio Bankas,
Vilniaus skyrius, b/k 260101424, nr. 101700660, VšĮ "Vilnijos žodis"O prenumeracie zagranicznej prosimy poinformować redakcję:
fax. 60 84 45, e-mail: kolport@kurierwileński.lt

DROBNE

Komputery. Remont i modernizacja. Udzielamy gwarancji. Konsultacje bezpłatne. Vilnius, Kauno 36-304, tel./fax 33 04 20.

Kobieta poszukuje pracy w charakterze opiekunki dziecka. Tel. 79 36 74.

Sprzedam 2-pokojowe mieszkanie w Podbrodziu. Oszklony balkon, telefon, liczniki (6700). Tel. 8 217 53076, 8 217 53133.

Sprzedam dziecięcy wózek dwumiejscowy, uniwersalny (300 Lt). Tel. 32 66 24, 8 281 19047.

Kupię stare książki, pocztówki, monety i banknoty (papierowe pieniądze). Tel. 32 80 93.

Do wynajęcia pokój w bursie w Nowej Wilejce. Tel. 60 33 65 (w godz. pracy), 67 94 79 (wieczorem).

Kupię VAZ 2121-NIVA w dobrym stanie do 1000 Lt oraz UAZ ciężarowy. Vilnius, tel. 31 40 06, 8 299 86125.

Produkujemy sosnowe drzwi plyninowe. Przywozimy i wstawiamy. Vilnius, tel. 38 50 41.

Udzielam korepetycji z jęz. angielskiego, tłumaczę teksty z lub na jęz. angielski, polski, litewski i rosyjski. Przepisuję teksty na komputerze. Vilnius, tel. 75 59 84.

Sprzedam 2-pokojowe mieszkanie w Nowej Wilejce. Tel. 46 87 36, 8 286 32557.

Sprzedam 1-pokojowe mieszkanie w Nowej Wilejce. Tel. 48 61 29.

Kupię 1-pokojowe mieszkanie w Nowej Wilejce. Tel. 46 87 36, 8 286 32557.

Naprawiamy obrabiarki do metali i drewna oraz inne urządzenia przemysłowe. Mamy duże doświadczenie przy pracy. Tel. 49 55 81, w godz. 18-22.

Sprzedam 4-pokojowe mieszkanie w dzielnicy Fabianiszki (26.000). Tel. 46 55 44.

Kupię 2-pokojowe mieszkanie w Nowej Wilejce. Tel. 48 61 29.

Kupię dokumenty na zwrot ziemi nieopodal Rzeszy. Tel. 8 285 17721.

Niedrogo sprzedajemy kapustę dobrej jakości. Możemy dostarczyć. Tel. 42 26 66.

Fachowo udzielam korepetycji z jęz. angielskiego. Vilnius, tel. 44 98 67.

Sprzedam drwa na opał (brzożowe, olchowe, mieszane), na zamówienie dostarczę na miejsce. Tel. 49 02 54, 8 289 84837.

Kupię cielną krowę. Tel. 32 59 16.

Korepetycje z jęz. niemieckiego. Szykuję do egzaminów. Vilnius, tel. 42 54 00.

Korepetycje z matematyki. Vilnius, tel. 30 95 67.

Wynajmę 2-pokojowe mieszkanie w Lazdynai (z meblami, ładnie wyremontowane). Vilnius, tel. 42 54 00.

Sprzedam 3-pokojowe mieszkanie w Nowej Wilejce (12.500). Tel. 67 00 02.

Sprzedam 1-pokojowe mieszkanie bez wygód w Nowej Wilejce. Tel. 67 55 22.

Kobieta poszukuje pracy jako opiekunka dziecka lub gospodyni. Tel. 8 611 69008.

Język litewski. Zwracać się we wtorek o godz. 16. Jasinskio 10A-12, tel. 8 287 73186.

Odnawianie detali (wały przegubowe, piasty, mosty przednie i tylne) samochodów, traktorów, kombajnów, przyczep. Tel./faks 32 42 92, tel. 32 53 30.

KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs
na 23 listopada 2001 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn. walut

Dolar USD	4,0000
UE euro	3,5092
Dolar australijski	2,0680
1000 rubli białoruskich	2,6025
Korona czeska	0,1026
Korona duńska	0,4713
Funt brytyjski	5,6620
Korona estońska	0,2243
100 jenów japońskich	3,2465
Dolar kanadyjski	2,4983
Łat lotewski	6,3603
Złoty polski	0,9760
Korona norweska	0,4451
Rubel rosyjski	0,1335
Korona szwedzka	0,3740
Frank szwajcarski	2,4117
100 tys. lir tureckich	2,6684
Griwna ukraińska	0,7575
100 forintów węgierskich	1,4028
10 tys. lei rumuńskich	1,2761

Ustalony kurs przeliczania
euro i walut narodowych państw
strefy eurojednostki waluty narodowej
za 1 euro

0,7875664 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 lira włoskiego
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldena holenderskiego
200,482 eskudo portugalskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej

Stale kupujemy
konie i sianoZwracać się:
tel. 32 03 60 8 299 92554
8 285 53045
codziennie (Zam. 292)

KUPON

BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA
Osobiste ogłoszenia (do 10 słów)
wydrukujemy nieodpłatnieWypełniony kupon prosimy przesać
na adres redakcji
z dopiskiem "Dział reklamy":
Birbynų 4 a, Lt-2030 Vilnius

Tekst ogłoszenia

telefon, (kod miasta)

KURIER WILEŃSKI Birbynų 4 a, Lt-2030 Vilnius KURIER WILEŃSKI Birbynų 4 a, Lt-2030 Vilnius KURIER WILEŃSKI

KURIER
WILEŃSKIWydawca
VšĮ "Vilnijos žodis"
Dyrektor spółki
Roman Baranowski
(tel. 60 84 48)
Adres: Birbynų g. 4a
2030 Vilnius
Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322
ISSN 1392-0405
Druk UAB "KLION"Redaktor naczelny
Zygmunt Zdanowicz
e-mail:
redaktor@kurierwileński.lt
tel. 60 84 44 fax. 60 84 45Krystyna Adamowicz, Aleksander Borowik — zastępcy redaktora naczelnego (tel. 60 84 46, 60 84 47). Zespół dziennikarzy: Helena Gładkowska — stolica, Danuta Kamilewicz — "Pocopolek", Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz — polityka, Sabina Juchniewicz — zdrowie, Irena Litwin — praworządność, Andrzej Łakis — sport, Irena Mikulewicz — "Samo życie", Andrzej Puksto — kultura, Julitta Tryk — gospodarka, Anna Bartoszewicz — "Na luzie" (tel. 60 84 46, 60 84 47, e-mail: redaktor@kurierwileński.lt).
Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. sołecznički, tel. 8 - 250 - 52780, Zenon Samulewicz — korespondent na rej. święciański, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Krzysztof Szczepanik — korespondent na obwód kaliningradzki, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter (tel. 60 84 48).
Wanda Zajączkowska — sekretarz redakcji, Marian Sipowicz — zastępca sekretarza redakcji (e-mail: sekret@kurierwileński.lt), Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe (tel. 60 84 48), Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 60 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 60 84 44, e-mail: reklama@kurierwileński.lt), Roland Juchniewicz — kolportaż — prenumerata (tel. 60 84 44, e-mail: kolport@kurierwileński.lt).
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiustacji tekstów nie zamówionych. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor Irena Litwin